

# KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Sroda 8 września 1937 r.

Nr. 247

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Pilsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Przebieg miesięczny z odnośnikiem do dem. i przesyłką pocztową 2.50

W dniu 6. września 1937 r. zmarł



s. p.

## JAN KUREK

EKSPEDYTOR i KASJER KOPALNI „MARS“.

W Zmarłym tracimy długoletniego, sumiennego i oddanego nam pracownika.

Cześć Jego pamięci! 3896

Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe „SATURN“ Spółka Akcyjna.

W dniu 6. września 1937 r., po krótkiej chorobie, zmarł



s. p.

## JAN KUREK

DŁUGOLETNI EKSPEDYTOR i KASJER KOPALNI „MARS“ Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn“, Sp. Akc.

W Zmarłym tracimy zacnego człowieka oraz szczerego i drogiego nam Kolegę z całym zapalem oddanego pracy społecznej.

Śmierć nieodżałowanego Kolegi okrywa nas głębokim smutkiem i serdecznym żalem.

Cześć Jego pamięci! 3897

URZĘDNICY BIUROWI i TECHNICZNI Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn“ Sp. Akc.

## Dzień partyjny w Norymberdze Antykomunistyczna deklaracja Hitlera

NORYMBERGA, 7.9. Uroczyste rozpoczęło się tegoroczny zjazd partii narodowo-socjalistycznej, t. zw. „Parteitag“, czyli dzień partyjny, na który udekorowano wspaniałe miasto.

Liczba uczestników i gości na tegorocznym zjeździe jest większa, niż na zjazdach poprzednich.

Dyplomaci przybyli do Norymbergi wczoraj dwoma pociągami nadwyzwyczajnymi, w towarzystwie przedstawicieli urzędu spraw zagranicznych i licznej eskorty honorowej przydzielonej z ramienia formacji partyjnych.

Wczoraj po południu powitano w Norymberdze delegację włoską, w której m. in. bierze udział jako przedstawiciel rządu włoskiego sekretarz spraw zagranicznych Bastianini były ambasador włoski w Warszawie.

Na krótko przed sygnałem do rozpoczęcia uroczystości obwieszczonymi biciem w dzwony odbyła się konferencja prasowa dla 600 przedstawicieli prasy niemieckiej i zagranicznej, na której szef prasy NSDAP dr Dietrich wygłosił przemówienie o znaczeniu dnia partyjnych.

Wśród uczestników konferencji obecni byli również liczni goście honorowi, m. in. ambasador niemiecki w Londynie von Ribbentrop.

Przed godziną 16 przybył samolotem z Monachium kanclerz Hitler, witany owacyjnie na lotnisku.

Wśród okrzyków powitalnych kanclerz przejechał ulicami miasta do swej kwatery, a następnie ukazywał się kilkakrotnie na balkonie, odpowiadając na manifestacje ludności.

Już od wczoraj w Norymberdze rozpoczęły się niektóre imprezy zorganizowane w ramach dnia partyjnego. Otwarto wielką wystawę antybolшевicką, poświęcono most im. Gustloffa, otwarto wystawę obrazującą rolę kobiety w narodzie niemieckim i t. d.

O wielkim zjeździe świadczy choćby dzień wczorajszy, w którym do Norymbergi przyjechało 350 pociągów specjalnych, przywożąc 50.000 członków „Służby pracy“, 25.000 sztalistochronnych, 50.000 kierowników politycznych, zwykłymi pociągami przyjechało 100.000 niezamierzonych hitlerowców i gości.

NORYMBERGA, 7.9. Dziś w rannych godzinach przemarszerowały kolumny młodzieży hitlerowskiej, krocząc krokiem wojskowym przed mieszkaniem kanclerza, poczym szły szereg samochodów i autobusów, wiozące przedstawicieli rządu, partii, dyplomacji, prasy, oraz osobistości zagranicznych, będących gośćmi kanclerza.

Akty otwarcia kongresu dokonuje zastępca kanclerza, Hess, wspominając m. in. o 31 ofiarach

ataków na pancernik „Deutschland“ w chwili wykonywania przez niego międzynarodowej misji. Następnie po krótkim przemówieniu Streichera zabrał głos „Gauleiter“ Bawarii. Odczytał on doroczną deklarację Hitlera do narodu niemieckiego.

Ma ona charakter wyraźnie antykomunistyczny, podobnie jak w latach poprzednich. Świat — mówi deklaracja — znajduje się w atmosferze walk i niepokoju. Niemcy pokazac mogą natomiast, jak opanowały destrukcyjne nastroje i jak w przyszłości będą je opanowywać. Czasy są wielkie, gdyż wstrząsy sięgają do najgłębszych fundamentów porządku świata. Nie chodzi dziś o problemy graniczne, lecz o zagadnienie istnienia lub zagłady kultury świata. Systemy polityki socjalnej, propagowane przez „żydowską prasę pasożytów“ miały doprowadzić świat do zagłady, lecz — uratowała go działalność narodowego socjalizmu.

Z dużym naciskiem wskazuje kanclerz w swej proklamacji na konieczność przeprowadzenia planu 4-letniego i zapowiada bezwzględne jego wykonanie. W tym ustępie deklaracja

zawiera wyraźne aluzje do ciężkich przemysłów żelaznego i stalowego, które rząd zmuszony będzie przejąć we własne zawiadywanie, jeżeli samoistnie nie potrafią one zapewnić wykonanie zadań planu 4-letniego.

Dalszym punktem były domaganie się zwrotu kolonij, jako obszarów koniecznych dla wyżywienia ludności niemieckiej.

Dziedzinę polityki zagranicznej streścił kanclerz w trzech zdaniach: 1) Traktat wersalski nie żyje, 2) Niemcy są wolne. 3) Gwarantem wolności niemieckiej jest własna armia. Jeżeli narodowy socjalizm zrealizowałby tylko te trzy punkty, mogłyby one stanowić złotą kartę w historii Niemiec.

W końcu deklaracja wskazuje na „ściśłą przyjaźń, wiążącą Niemcy narodowo-socjalistyczne z faszystowskimi Włochami. Przyjaźń ta jest elementem, zabezpieczającym Europę przed bolszewizmem. W przyszłości — mówi proklamacja — nie będzie można przejść do porządku dziennego ponad tym związkiem.

Deklaracja wskazuje również na podobny związek przyjaźni, wiążący Niemcy z Japonią.

## Czy flota brytyjsko-amerykańska zablokuje wybrzeża Japonii?

WASZYNGTON, 7.9. Rozmowy angielsko-amerykańskie przekroczyły ramy zwykłego żądania, wystosowane do Japonii i Chin w sprawie ewakuacji Szanghaju i wchodzą obecnie w okres współpracy obu narodów w wypadku, gdyby Japonia niepokoiła żeglugę handlową amerykańską i brytyjską.

Jak słychać, zes trony Stanów Zjednoczonych wyszło żądanie, aby Anglia wysłała co najmniej 6 pancerników z Morza Śródziemnego na Daleki Wschód.

Strona angielska waha się, uważając że ma na Morzu Śródziemnym bardziej palące sprawy. Władze marynarki amerykańskiej wskazują, że interesy brytyjskie na Morzu Śródziemnym będą lepiej chronione przez jednostki bardziej szybkie, niż pancerniki.

Reprezentanci Anglii i Stanów Zjednoczonych przedyskutować mieli również zasadniczo projekty blokady Japonii w wypadku, gdyby działalność japońskiej floty była szkodliwa dla interesów marynarki handlowej Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii.

Przedstawiciele floty angielskiej i amerykańskiej mieli stwierdzić, że blokada osiągnie pełny swój skutek w ciągu 4 miesięcy, łamiąc siły gospodarcze Japonii. Blokady mogłaby być zastosowana na zasadzie art. 16 paktu Ligi Narodów.

### OFENSYWA JAPOŃSKA

TOKIO, 7.9. Oficjalnie komunikują, że wojska japońskie wkroczyły dziś do prowincji Szanzi. Zajęły one miasto Tienszen, położone w połowie drogi między Kalganem a Tatungiem.

Potwierdza się wiadomość, że dawny minister wojny, generał Teraczi został imanowany naczelnym dowódcą wojsk japońskich w Chinach północnych.

### CHIŃCZYCY BOMBARDUJĄ

SZANGHAJ, 7.9. Agencja Central News domosi, że eskadra samolotów chińskich bombardowała wczoraj wojenne okręty japońskie. Kilka okrętów zostało uszkodzonych. Na dwóch torpedowcach wybuchł pożar.

### BOMBARDOWANIE AMOY

HONK KONG, 7.9. Wczoraj wieczorem dwa samoloty japońskie ponownie bombardowały Amoy, koncentrując ogień na obiektach wojskowych.

Dzielnice, zamieszkałe przez ludność cywilną nie były bombardowane. Straty, spowodowane bombami, są znaczne.

### WYKRĘTNA ODPOWIEDZ

TOKIO, 7.9. Treść noty japońskiej wręconej ambasadorowi brytyjskiemu została dziś opublikowana. Nota stwierdza, że dochodzenia, doychczas prowadzone, nie zdołały ustalić, że odpowiedzialność za incydent pod Szanghajem, w czasie którego został ranny ambasador brytyjski w Chinach, spada na samoloty japońskie. Nie mniej jednak śledztwo prowadzone jest w dalszym ciągu i zostaną użyte wszelkie środki dla ustalenia faktów. Nota wyraża przekonanie, że w przyszłości przedstawiciele brytyjscy zawiadamiac będą zawczasu odpowiednie władze o zamiarze udania się na teren działań wojennych.

DR. MED.

## W. Bentkowski

Choroby kobiece i położnictwo

### POWROCIŁ

przyjmuje od 5 do 7 p. p.

3-go Maja 17, tel. 61-318

## Rozgraniczenie biskupstw W SŁOWACJI I RUSI PRZYKARPACKIEJ

RZYM, 7.9. Wczoraj ogłoszono bullę papieską, ustalającą granice diecezji katolickich na dawnym pograniczu Węgier i Austrii.

Bulla papieska ustanawia arcybiskupstwa: jedno dla Słowacji, a dwu dla Rusi przykarpackiej.

## Odpieczętoowano

REDAKCJĘ „PIASTA“

KRAKÓW, 7.9 (tel. wł.). W Krakowie zdjęto pieczęcie z lokalu administracji i redakcji „Piastra“. Wobec tego wydawnictwo nie będzie potrzebowało korzystać z gościnny, jakiej jej udzieliła krakowska organizacja Ch. D. przy ul. Gołębiej 6. Przypuszczają, że jeszcze w 1. tygodniu „Piast“ ukaże się.

# Sowiety kierują wojskami czerwonych

## Walencja przyznaje się do porażek

ST. JEAN DE LUZ, 7.9. Dziennik francuski „La Presse” przytacza zeznania młodego Francuza zbiegłego z wojsk rządowych hiszpańskich.

Według jego opowiadania, akcja wojenna w Hiszpanii rządowej kierują wysłańcy sowieckiego sztabu generalnego, znajdujący się w Albacete. Wszyscy wybitniejsi dowódcy oraz cały materiał wojenny pochodzi z Sowie-tów.

Wśród kół hiszpańskich syndykalistycznych panuje z tego powodu wielkie niezadowolenie.

### KOMUNIKAT POWSTAŃCZY

SALAMANKA, 7.9. Dowództwo sił powstań-czych donosi z Monta: Na froncie Asturii od-działy nasze zajęły Celorio, położone na za-łód od Llanes.

Na froncie Leonu i froncie południowym nieznaczne potyczki, na froncie aragońskim silne ataki nieprzyjaciela zostały odrzucone z wielkimi dla niego stratami.

### KOMUNIKAT WALENCJI

WALENCJA, 7.9. Komunikat ministerstwa obrony donosi, że na skutek silnego nacisku nieprzyjaciela, na froncie północnym, wojska rządowe wycofały się w kierunku miejscowości Barro.

Na odcinku Sierra Moreda, liczne ataki po-wstańców zostały odparte.

Na froncie aragońskim na odcinku Medina przeważające siły nieprzyjacielskie zajęły miejscowość El Campillo. Nieliczne ogniska oporu nieprzyjaciela na odcinku Belchite, zo-stały wczoraj całkowicie zniszczone.

### 15 OKRĘTÓW ANGIELSKICH NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM

GIBRALTAR, 7.9. Do Gibraltaru przybyły dziś rano cztery kontrtorpedowce brytyjskie „Fury”, „Forester”, „Firedrake” i „Fortune” dla umocnienia floty angielskiej. W ten sposób liczba wojennych okrętów brytyjskich na mo-rzu Śródziemnym powiększona została do 15.

## O.Z.N. opracowuje nową ordynację wyborczą

WARSZAWA, 7.9. (tel. wł.) Jak się dowiadujemy, przed kilku tygodniami zostały podjęte prace w Obozie Zjedno-czenia Narodowego nad zmianą ordy-nacji wyborczej. Zagadnienie to jest bardzo skomplikowane i wymaga po-ważnych studiów.

Mimo to spodziewać się należy, iż projekt reformy naszych przepisów wyborczych złożony będzie w Sejmie w czasie nadchodzącej zwyczajnej sesji sejmowej. Zgłaszają go posłowie, będący

członkami Obozu Zjednoczenia Narodo-wego.

W kołach politycznych przeważa zda-nie, że obecny Sejm i Senat przetrwają do końca swej kadencji.

Zapowiedziana przez przedstawicieli Obozu Zjednoczenia Narodowego w Łodzi i Krakowie zmiana ordynacji wy-borczej do ciał ustawodawczych, wy-wołała, jak wiadomo, żywe zaintereso-wanie.

## PPS. nawołuje do braterstwa z żydami

WARSZAWA, 7.9. (tel. wł.) W No-wym Mieście nad Pilicą doszło do zajęć antyżydowskich. Już w sobotę kupcy żydowscy otrzymali zawiadomienia, że nie wolno im handlować i że muszą na-tychmiast zwinąć swoje stragany.

Żydzi odmówili, wobec czego prze-wrócono stragan Bera Feinsteina i in-

ne. Stragany ustawiono z powrotem.

W niedzielę odbył się organizacyjny wiec oddziału PPS. w Nowym Mieście. Na wiecu przemawiał przywódca PPS. na pow. rawski Roman Bukowski.

Nawoływał on do walki z bojkotem żydów, twierdząc, że należy z nimi żyć w braterstwie.

## Z procesu Fleischerowej

### Mowa ostatniego obrońcy

KRAKÓW, 7.9. (tel. wł.) Po przerwie dwu-dniowej, spowodowanej niedziela i poniedział-kowym świętem żydowskim w procesie Flei-scherowej i towarzyszy, zabrał głos ostatni obrońca dr. Landau ze Lwowa, broniący oskar-żonego Arnolda Schneidra, adwokata nie ka-ranego, odpowiadającego z wolnej stopy. Jak wiadomo, akt oskarżenia zarzuca mu, iż z końcem r. 1935 i z początkiem 1936 w Krako-wie wraz z adwokatem z Bochni Samuelem Schaeferem, którego sprawa została wyłączo-na wskutek wyjazdu do Palestyny — nakłonił Józefa Holendra przez wręczenie mu su-my 300 zł wraz z blankietem wekslowym i od-pisu zażalenia na sędziego grodzkiego Maria-na Ożoga, byli pomocni do popełnienia przestępstwa.

W długich wywódtach adw. dr. Landau omó-wił stan faktyczny opierając się na przewo-dzie sądowym. Stwierdził on, że Schaefer w jesieni r. 1935 przesłał oskarżonemu Schnei-derowi odpis zażalenia adw. Resslera wniesione-

go w marcu 1935 przeciwko sędziemu Ożo-gowi, prosząc go o interwencję w tej sprawie. Wówczas oskarżony Schneider prosił o tej odmówił. W dalszych wywodach opierając się na tym obrońca wykazywał niewinność swego klienta.

Po przemówieniu obrońcy, nastąpiła godzin-na przerwa, poczym replikował prok. Żeleński. Prokurator odpiął niektóre zarzuty obrony, apelując przy tym do obrońców, by szanowali słowo, szanowali zarzuty, aby nie stracili au-torytetu. W dalszym ciągu swego przemówie-nia, prokurator polemizował namigając z obroń-cami, zarzucając im przede wszystkim brak u-miaru.

Replika prokuratora przeciągnęła się do go-dziny 15, poczym przewodniczący odczytał rozprawę do jutra do godziny 9 rano. W dniu jutrzejszym mają odpowiadać prokuratorowi obrońcy. Wyrok zapadnie prawdopodobnie nie wcześniej, jak w piątek, lub nawet w sobotę.

### Milionowy zapis

DLA BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ BYDGOSZCZ, 7.9. (tel. wł.) Mieszkańcy Bydgoszczy śp. dr. Józef Glazer i jego żona Katarzyna pozostawili zapis oddający dom czynszowy w Byd-goszczy przy ul. Wileńskiej 6 na wła-sność Bibliotece Jagiellońskiej w Kra-kowie. Dom przedstawia wartość około 200.000 zł.

Prócz tego śp. Glazerowie zapisali Bibliotece Jagiellońskiej majątki na Kujawach, wartości przeszło miliona złotych.

### 256 granatów znaleziono w Steblowie na Śląsku

Wczoraj w Steblowie, (pow. Lubli-niecki) na G. Śląsku, w majątku p. Z. Zielonackiego fornale znaleźli przy za-orywaniu pola 256 granatów ręcznych niemieckich.

Władze wojskowe wysłały na miejsce swego pirotechnika, który po zbadaniu granatów orzekł, że granaty te nie na-dają się już do użytku, wobec czego je zniszczono.

Granaty zostały prawdopodobnie za-kopane przez Niemców podczas powstań śląskich, gdyż majątek, na którym je obecnie znaleziono należał do Niemca.

### Waldemarasz prósi o ulaskawienie

RYGA, 7.9. Z Kowna donoszą, że w związku ze świętem narodowym Litwy w dn. 9 wrze-snia, były dyktator Waldemarasz wraz z redaktorem swego organu „Tautos Balsas” złożył prezydentowi Smetonie podanie o ulaskawie-nie. Waldemarasz, który skazany został za zamach stanu na 12 lat ciężkiego więzienia, składa bezskutecznie, przy każdej okazji, po-dania o zwolnienie.

### 100 osób utonęło

BUENOS AIRES, 7.9. Donoszą z Maracaibo (Venezuela), że na jeziorze tej samej nazwy zatonął statek motorowy, na pokładzie które-go znajdowało się około 200 osób.

Przeszło 100 osób utonęło. Dotychczas wy-dobyto z wód jeziora zwłoki 62 ofiar nieszczę-sliwego wypadku. Powodem katastrofy było nadmierne przeładowanie statku.

### Za słuchanie transmisji

#### NABOŻEŃSTWA Z POLSKI — NA SYBIR

MOSKWA, 7.9. — Sąd w Smoleńsku skazał przed kilku dniami tamtejszego mieszkańca Tyszkiewiczza na trzy lata więzienia i wygnanie na Sybir za to, iż słuchał religijnych transmisji radio-wych, nadawanych z zagranicy.

Sąd w motywach wyroku podniósł, że skazany słuchał transmisji nabożeństw odprowadzanych w Polsce, co jest równo-znaczne z działalnością kontrrewolucyj-ną.

### Austria powiększa armię

WIEDEN, 7.9. Z okazji zakończenia wiel-kich manewrów austriackich kanclerz Schu-schnigg wydał rozkaz do wojska. W rozkazie tym kanclerz dziękuje w imieniu ojczyzny i szczerze wszystkim żołnierzom za trud, ponie-sione w czasie manewrów, dzięki którym za-kończyli swe wyszkolenie bojowe. Kanclerz podkreśla, że został uczyniony dalszy krok na drodze rozbudowy armii austriackiej i po tej drodze pomimo trudności rząd kroczyć będzie dalej.

„Neuigkeits-Weltblatt” podkreśla fakt reor-ganizacji zawodowej armii austriackiej, która stała się armią, zorganizowaną na zasadach obowiązkowej powszechnej służby wojskowej. Manewry wykazały dobry stopień wyszkole-nia zarówno poborowych, jak i kadr, oraz wy-soki stopień współdziałania wszystkich broni, zwłaszcza z nowoczesnymi broniąmi, jak broń pancerna i lotnictwo.

### B. poseł Gruszka

#### ARESZTOWANY

PRZEMYŚL, 7.9. (tel. wł.) Prokurator przy Sądzie okręgowym w Przemyślu kazał aresz-tować prezesa zarządu okręgowego Stronnictwa Ludowego na Małopolską i Śląsk, b. po-sła Brunona Gruszka. W dniu wczorajszym prezes Gruszka, zawiadomiony o nakazie a-resztowania, sam zgłosił się do urzędu proku-ratorskiego w Przemyślu, skąd po przesłucha-niu odprowadzony został do aresztu.

L. WOLFF

# W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

37) — Zaprotestował stanowczo i energicz-nie.  
— Nie, dziękuję. Tego sobie nie życzę  
— Ale ja tobie daję swoje własne pieniądze, Dan.  
— Nie chcę, by twój mąż dowiedział się o pożyczce.  
— Bój się Boga, Dan. Dlaczego?  
— Nie znam, by dostojni angielscy mełowie stanu wzruszali ramionami, u-bolewając nad moralnie i umysłowo po-dupadłym szwagrem.  
— Henry nigdy nie wzrusza ramio-nami — to raz, a powtórze niepotrzebnie się oczerniam.  
— Dajmy temu spokój, Mary i w ogóle zapomnij, że próbowałem pożyczyć od ciebie pieniądze.  
Mary miała szczerą żartownicą.

— Nie możesz zostać bez pieniędzy, Dan. Najprościej byłoby zatelegrafować do Ryszarda.  
Daniel pomyślał o czeku, zwróconym z Cromer bez pokrycia i uśmiechnął się kpiąco.  
— Nie lubię prostych rozwiązań.  
— Z tobą ciężko się dogadać, Dan.  
— Jak się mają dzieci, Mary?  
— Dziękuję, dobrze — powiedziała z roztargnieniem. W tym momencie była zaabsorbowana myślą o pieniądzach, które koniecznie trzeba było wyszukać dla Daniela. Nagle zerwała się i powie-działa żywo:  
— Już wiem, skąd dostanę. Pojutrze będziesz miał pieniądze, Dan.  
Ściągnął brwi i zapytał:  
— Od kogo chcesz wziąć?  
— O, Dan, to moja tajemnica.

— Nie bądź dzieckiem, Mary, i zro-zum, że ja muszę wiedzieć, skąd pocho-dzą te pieniądze.  
Długo się ociągała nim wyznała pra-wdę.  
— Barbara Gwynn jest od kilku dni w Warszawie.  
— Barbara Gwynn w Warszawie!?  
— Stęskniła się do mnie i przyjecha-ła mnie odwiedzić.  
Spojrzał badawczo na siostrę.  
— I od Barbary chcesz pożyczyć dla mnie pieniądze? Bardzo zły żart, Mary.  
— Ależ, Dan! Barbara jest kolosal-nie bogata. Strasznie się ucieszy, jeśli będzie mogła ci pomóc.  
Daniel wstał.  
— Dość, Mary. Więcej o tem nie bę-dziemy mówili.  
— A ja znajduję, że od Barbary mo-żesz pożyczyć z czystym sumieniem. I raczej od niej, niż od kogokolwiek in-nego. Nie zapominaj, że ona ma cię na sumieniu.  
— Nikt mnie nie ma na sumieniu.  
— Jesteś uparty, Dan, i przy tym niesprawiedliwy. Mogę zrozumieć, że masz tam coś przeciw Henry'emu i prze-

ciw Ryszardowi, że odrzucasz ich po-moc, ale z Barbarą sprawa się przed-stawia całkiem inaczej. Ale, a propos, czy wiesz, że biedny Gwynn umarł w zeszłym roku?  
— Nie wiem. I to mnie nie nie ob-chodzi.  
— Chciałem ci coś zaproponować, Dan. Jutro — nie, jutro nie mogę — pojutrze. Pojutrze napijemy się herba-ty razem z Barbarą.  
— Koniecznie musi tak być?  
— Nie, ale to ciebie do niczego nie obowiązuje. Cieszyłabym się bardzo, gdybyś przyszedł. Barbara wie, że je-steś w Warszawie. Mówiła, że chętnie zobaczyłaby się z tobą.  
— Poco?  
Uśmiechnęła się drwiąco.  
— Mój kochany, młode wdowy mają skłonność do romantyzmu. — Spojrza-ła na zegar i wstała. — O, Boże, muszę uciekać. Więc postanowione, Dan. Po-jutrze o piątej przychodzimy tu do ha-lu na herbatę. — Skierowała się do drzwi, zanim zdążył dać odpowiedź. — Dowidzenia, Dan.  
(C. d. n.)

# CZERWONE KRETY RYJĄ

# Z DNIA

(Od własnego korespondenta „Kuriera Zachodniego“)

**Bruksela, we wrześniu.**

Kiedy we Francji, mimo pozornej bezroski wytworzonej atmosferą wystawy... sztuki i techniki, nad którą królowie wspaniała wieża uwieczniona wymownym „Pax”, wyczuwa się bez trudu groźne wstrząsy biegnące coraz gwałtowniejszą falą od... Pirenejów, w Belgii przybysza uderza idealna cisza, przez rywana chyba tylko monotonnym a uporczywym fabrykowaniem... pieniądzy.

Są to jednakże, podobnie jak we Francji, tylko pozory, kto bowiem zechce zajrzeć głębiej, kto poszpera w zakamarkach niewielkiego a mimo to arcybogatego królestwa, ten bez trudu odnajdzie

niepokojące ślady podziemnej roboty, zmierzającej w szybkim tempie do wywrócenia ładu i spokoju, jakim dotychczas Belgia stoi.

Koncesje, jakimi płacił premier Van Zeeland za uzyskanie władzy, dzisiaj ci, którzy je utrzymali, zaczynają realizować. Gdybyż to jednak była tylko realizacja reform i przywilejów socjalnych. Podobnie jak we Francji, tak i w monarchii króla Leopolda pod tym płaszczykiem kryją się machinacje ludzi, których zadaniem jest podpalenie świata, machinacje tym niebezpieczniejsze, że po ostatniej klęsce Degrelle'a właściciel wie na placu nie ma przeciwnika.

Dzisiaj dopiero, z pewnej perspektywy widać, że klęska Degrelle'a była klęską szlachetnego przeciwnika, bo gdyby Degrelle takim właśnie nie był, najprawdopodobniej uzyskałby wydatną pomoc finansową ze strony Niemiec, no i klęski by nie poniósł.

Na razie, po perypetiach, jakich stał się w ostatnich czasach bohaterem, odpoczywa w Rzymie, a tymczasem w Amsterdamie biura Kominternu opracowują szczegółowy plan akcji na terenie sąsiedniego państwa, które od szeregu lat jest dla Moskwy wyjątkowo łakomym kąskiem.

Oczywiście, przy wysokiej stopie życiowej mieszkańców Belgii, przy ich ogromnym uświadomieniu i kulturze roboty Kominternu jest wyjątkowo trudna, ale też, podobnie jak na akcję w Polsce, przeznaczono na Belgię olbrzymie sumy pieniędzy plus co wybitniejszych fachowców.

W tej brudnej aferze moskiewskich podpalaczy dość przykra rola przypadła... Polakom.

Kiedys we Francji Polak był synonimem bandyty, dzisiaj w Belgii coraz częściej Polak zaczyna być synonimem komunisty. Nie należy oczywiście tego pojęcia generalizować. Społeczeństwo belgijskie znakomicie zorientowane w roli, jaką Polska odegrała w roku 1920, doceniające jej znaczenie jako przedmurza chrześcijaństwa w Europie, bynajmniej nie uogólnia sobie w ten sposób krzywdzący nas sposób roli Polaków, ale tym nie mniej, w przemyśle, górnictwie, gdzie zawsze raczej życzliwie odnoszono się do polskich robotników

dzisiaj — identyfikuje się ich z komunistami.

Niestety, identyfikacja ta nie jest pozbawiona słuszności, jeśli zważy się, że powiedzmy na 70 aresztowanych za podżeganie do strajku agitatorów komunistycznych, „tylko” około 50 było pochodzenia polskiego!

Myliłby się jednak ten, kto by przypuszczał, że ci komuniści-Polacy przybywają do Belgii wprost z kraju, z Polski. Rekrutacja robotników odbywa się tak ostrożnie, tak skrupulatnie belgijscy pracodawcy badają, czy angażowany robotnik nie wwozi ze sobą komunistycznej zarazy, że ta ewentualność odpada, tym bardziej, że jak do-

## Gen. Franco

KSIĘCIEM SANTANDER

Na wielkim zgromadzeniu ludności Santander nadano dowódcy wojsk powstańczych, gen. Franco tytuł księcia Santander.

Uchwała ta przesłana została do rządu powstańczego w Burgos.

świadczenie lat wykazało, Polska nie jest bynajmniej dogodną hodowlą komunistycznego nasienia. Zbyt blisko, zbyt bezpośrednio jesteśmy owoców, abyśmy mogli podziwiać je i próbować naśladować.

To też epidemia przesącza się na ziemię belgijską z innego terenu, gdzie kwitnie coraz bujniej, to jest z Francji.

Niesłychanie ożywiona działalność Kominternu wśród emigracji polskiej we Francji, przy umiejętnym wykorzystywaniu reform socjalnych, jakie m. in. również emigracji polskiej przy-

niósł rząd frontu ludowego, sprawiają, że hasła komunistyczne tam właśnie znajdują przychylnie przyjęcie, aby ugruntowane,

trafiały potem również do emigracji polskiej w Belgii, która przyjmuje je tym życzliwiej, że przeciwie wychodzą z ust... rodaków.

Wydaje nam się, że jest jeszcze pora, aby zlu zaradzić, trzeba jednak rozpocząć od skupisk emigracji polskiej we Francji, gdzie zaraza komunistyczna hula bezkarnie, urabiając dla Polaków jeszcze jeden, wcale nie pochlebny synonim. (a—e)

## Nowe represje w Niemczech wobec mniejszości polskiej

Prasa polska w Niemczech donosi o nowych represjach w stosunku do mniejszości polskiej, między innymi o nowych rewizjach w organizacjach polskich.

A więc w Szczecinie tajna policja (Gestapo) przeprowadziła rewizję w bibliotece polskiego Tow. szkolnego.

Szukano zakazanych w Niemczech książek: M. Wańkowicza „Na tropach Smętka” „przewodników po Warsza-

wie“ (!?), zbioru piosenek harcerskich i śpiewników polskich.

W bibliotece książek tych nie znaleziono, wobec tego policja po 2 godzinach bardzo skrupulatnego poszukiwania opuściła bibliotekę bez rezultatu.

Zdumiewające jest dlaczego przewodnik po Warszawie i śpiewniki polskie wzbudziły taką nieufność władz niemieckich.

## Pułk. de la Rocque skarży polityków i dziennikarzy o zniesławienie

Przewódca t. zw. Francuskiej Partii Społecznej płk. de la Rocque, któremu kilka dzienników i polityków zarzuca, że pobierał w swoim czasie subwencje od rządu z t. zw. tajnych funduszy, wystąpił ze skargą sądową przeciwko 17 wybitnym politykom i dziennikarzom, oskarżając ich o zniesławienie i oszczerstwo.

Wśród nich znajdują się wybitny deputowany prawicowy Henriot, naczelny redaktor dziennika „Le Jour”, Leon Baliby, kierownicy t. zw. Action Francaise: wypuszczony niedawno z więzienia Charles Maurras i Leon Daudet oraz znany działacz dawnej organizacji „Croix de Feu”, potomek rodziny dawnych

antagonistów korsykańskich Napoleona, księżę Pozzo di Borgo, który w roku ubiegłym wystąpił z organizacji „Krzyżów ognistych” na tle zatargów personalnych i politycznych z płk. de la Rocque.

We wszystkich tych skargach płk. de la Rocque

wskazuje jako świadka b. premiera Andre Tardieu,

na którego większość publicystów i polityków, atakujących płk. de la Rocque, powoływała się jako na tego, który miał płk. de la Rocque doręczyć nowe subwencje w wysokości 20 tys. franków miesięcznie.

Zapowiedź tego procesu budzi duże zainteresowanie w kołach politycznych Paryża.

## Zatarg sowiecko-włoski Nota sowiecka w Rzymie

Ambasada sowiecka w Rzymie przesłała do ministra spraw zagr. Ciano note, która przypisuje Włochom odpowiedzialność za zaatakowanie dwóch statków rosyjskich na wschodnich wodach morza śródziemnego.

Ponadto nota żąda odszkodowania i domaga się ukarania winnych. Na notę tę min. Ciano natychmiast odpowiedział, stwierdzając, że Włochy odrzucają odpowiedzialność za wypadki atakowania statków sowie-

kich oraz odwierają en bloc wszystkie żądania zawarte w nocie.

Koła zbliżone do rządu włoskiego, komentując notę sowiecką, widzą w niej manewr skierowany przeciw konferencji śródziemnomorskiej, która miała zająć się wyjaśnieniem sytuacji na morzu śródziemnym.

Krok ZSRR jest tym bardziej znamieny — zdaniem kół włoskich — że dokonany został w chwili gdy Włochy z najlepszą wolą przygotowywały się do rozpatrzenia zaproszenia na tę konferencję.

## Zwołanie konferencji śródziemno-morskiej z udziałem Niemiec i Sowieców

Przedstawiciele dyplomacji Anglii i Francji dokonali w 10 stolicach europejskich demarche, w celu zaproszenia przedstawicieli 10 rządów na konferencję śródziemnomorską, która odbędzie się w piątek 10 bm.

Zaproszenia otrzymały rządy: Włoch Jugosławii, Grecji, Turcji, Albanii, Egiptu, Rosji, Bułgarii, Rumunii i Niemiec. Poza tym w konferencji wezmą udział delegaci: Francji i Anglii.

W. Brytanię reprezentować będzie min. Eden.

Rządu hiszpańskiego nie zaproszono, aby uniknąć komplikacji.

W razie zaproszenia rządu walencjskiego Niemcy i Włochy nie omieszkałyby wysunąć kwestii zaproszenia także i przedstawicieli gen. Franco, którego oficjalnie uznają.

Zwraca uwagę, że skład przyszłej konferencji nie wiele się będzie różnił od składu komitetu londyńskiego.

Do konferencji śródziemnomorskiej rząd angielski przywiązuje wielkie znaczenie.

W angielskich kołach politycznych przypuszczają, że w braku jednomyślności uchwały przeprowadzone będą większością głosów.

Anglia i Francja liczą na poparcie Jugosławii, Turcji, Grecji i Egiptu w osiągnięciu następujących celów:

1) Zbadania środków, które by mogły położyć kres ustawicznej groźbie dla żeglugi śródziemnomorskiej.

2) Zapewnienie ścisłego wykonania przepisów prawa międzynarodowego dotyczącego nawigacji.

W związku z zaproszeniem Niemiec do udziału w konferencji, francuska prasa lewicowa twierdzi, że zaproszenie Rzeszy jest rezultatem dwustronnego demarche dyplomatycznego Włoch w Londynie.

Rząd niemiecki miał poinformować

## „WOJSKO NIE BAWI SIĘ W GIERKI“

Organ sfer wojskowych „Polska Zbrojna”, nawiązując do ostatnich wypadków w Małopolsce, określa w tych sprawach stanowisko wojska i pisze:

„Stało się u nas tradycją i przysłowiem — że najlepszym przyjacielem żołnierza jest chłop. Dewizą naszego stanu kmieć jest i być powinno: „żywią i bronią”. Tymczasem taktyką zbrodniczej akcji było: „rozbroić i wygłodzić“.

Wojsko nie bawi się w gierki. Nie obchodzi go personalia i folwarczne interesy. Ale tym bardziej nie zważając, kto i dla czego — musi piętnować i nieustępliwie tępić wszystko, co w jakikolwiek sposób umniejsza powagę, spójność i siłę wewnętrzną i zewnętrzną państwa.

Musi stać i stać będzie, na straży mocy Polski zbrojnej“.

## NIE BĘDZIE PŁATNYCH URLOPÓW W Z. N. P.

Prasa zwróciła uwagę na fakt, że szereg działaczy pracujących w zarządzie ZNP korzysta od wielu lat z płatnych urlopów, równocześnie pobierając pensję z tytułu swych funkcji we władzach Związku. Jak donosi obecnie prasa:

„Sprawą powyższą zainteresował się w ostatnich dniach minister Świętosławski, który wezwał do siebie prezesa ZNP, p. Kolanek, przebywającego również od szeregu lat na urlopie i zażądał skasowania bezterminowych urlopów płatnych, wykorzystywanych, jak wiadomo, głównie dla politycznej działalności“.

## Transport domu Marsz. Piłsudskiego

Z MAGDEBURGA DO WARSZAWY

Z Magdeburga donoszą, że ukończono już dokonywanie szczegółowych zdjęć fotograficznych z pomiarów fundamentów elewacji i wnętrza domu, który stanowił więzienie Marszałka Piłsudskiego.

Ponieważ dom jest nader prostej konstrukcji, przeniesienie murów okazało się niepotrzebne, gdyż będzie na nowo postawiony w Warszawie. Natomiast wszelkie ozdoby architektury oraz umeblowanie przewiezione będą w całości do Warszawy, a nie do Krakowa, jak z początku planowano.

Dotychczas nie zapadła jeszcze decyzja, czy dom Piłsudskiego postawiony będzie w murach warszawskiej Cytadeli, czy też w Belwederze. W Magdeburgu przystąpiono już do rozbiórki domu.

## Ambasady zamiast poselstw

W WARSZAWIE I BUKARESZCIE

W najbliższych dniach nastąpi podniesienie poselstwa polskiego w Bukareszcie i poselstwa rumuńskiego w Warszawie do rangi ambasady.

Ukazujące się w ostatnich czasach pogłoski, jakoby realizacja tej zmiany, przewidzianej podczas pobytu króla Karola w Warszawie, miała ulec zwłoce, pochodzą z źródeł, nieprzyjnym okiem patrzących, na zbliżenie polsko - rumuńskie.

Z kalendarzowych kronik

## Wrzesień — początek jesieni

Miesiąc wrzesień to właściwie już początek jesieni. W naszym klimacie, pełnym zwykle skoków kapryśnych temperatury, wrzesień bywa przeważnie jednostajnie pogodny, a często i błękitno-słoneczny, przynajmniej w pierwszej swej połowie, kiedy w sadach dojrzewają jeszcze najlepsze i najtrwalsze gatunki owoców, kiedy przy drogach jaśnieją się czerwieni, a liście na drzewach żółkną i brązowieją, mienią się mnóstwem barw cudnych odcieni.

O tym początku jesieni pięknie mówi Wincenty Pol w swej „Pieśni o ziemi naszej”:

„W pożegnanie grają lasy  
Barw tysiącem, pełnych krasy  
Miedzią złotem i rubinem  
I szmaragdem i bursztynem.  
Na jesieni świat się mieni  
I w dobrane gra kolory  
Pajęczyny srebrem dziany.  
Jak kobierzec różnowzory  
Na dzień wielki rozestany”.

Nietylko w poezji polskiej, ale i w przysłowia ludowych miesiąc wrzesień znajduje uwzględnienie. Lud wiejski wierzy n. p., że gdy „we wrześniu na wschodzie gdzieś grzmot się odzywa — śmierć w ludziach swoje pod jesień ma żniwa”.

„We wrześniu gdy tuste ptaki — mróz w zimie nie byle jaki”.

Dzień Narodzenia N. M. P. dnia 8-go września jest przepowiednią pogody: „Gdy na Narodzenie pogodnie, będzie tak cztery tygodnie”.

Następnie: „Św. Mateusz (21) dodaje chłodu i raz ostatni pobiera miodu”. Najwięcej popularnym jest św. Michał. Mówią tego dnia po wsiach: „Gdy noc jasna na Michała, to nastąpi zima trwała”.

Nazwa tego miesiąca pochodzi od wrosów kwitnących. U dawnych Rzymian wrzesień był miesiącem siódmym z kolei i dlatego zwał się September, nazwa do dziś znana. W kalendarzu kościelnym mamy w tym miesiącu tylko jedno święto, a mianowicie Narodzenie N. P. Marii, zwane po wsiach świętem Matki Boskiej Siewnej, ponieważ w tym czasie zwykle (dnia 8-go) przypadają zasiewy jesiennie. Dnia 14-tego jest uroczystość św. Krzyża.

### ZASIEWY JESIENNE W PRZYSŁOWIACH LUDOWYCH

Zaledwie się żniwa skończyły, rolnik nasz myśli już o zasiewach. Tradycja rolnicza, z doświadczenia wieków wysnuta, zalecała w klimacie polskim siew wczesny. Każdy więc dobry gospodarz musiał w wigilię św. Bartłomieja siew zacząć, choć kilku garncami ziarna. Zagon tam, gdzie siew był rozpoczęty, potrząsano słomą, żeby nie tylko w ziarno, ale i w słomę przyszyły plon był obfity. Pobożniejsi, że słomy tej na początku zagonu krzyż układali, przyścielając go w środku kamieniami.

Kto się w wigilię św. Bartłomieja urodził, o tym mówiono, że będzie dobrym gospodarzem, lub dobrą gospodynią.

Do słów jesiennych odnosiły się następujące przysłowia staropolskie:

„Gdy w święty Idzi pogoda  
Wielka dla ludzi wygoda”.

Czas około Narodzenia Matki Boskiej uważano za najlepszy do siewu oziminy, ani za wczesny, ani za późny.

Mówiono więc:

„Gdy o Matce Boskiej bywa siano,  
To ani późno, ani za rano”.

Doświadczeni gospodarze zalecali:

„Przed Bogarodziecią  
Siej żyto przed pszenicą  
A po Bogarodzieciu  
Chyć się do pszenicy”.

Mamy znów z r. 1881 zapisane przysłowia, że jakiego dnia Narodzin Najświętszej Panny Siewnej, takich po tym dniach siewy. Zwykle bowiem około

tego czasu ustalała się owa piękna polska jesień i pogoda trwała kilka tygodni, kończąc się babim latem”.

Gospodarze pocieszali się, gdy dzień św. Michała był ciepły i dozwalał się krzewić młodej oziminy:

„Grzmot na św. Michała,  
Żywność przyszła, Bogu chwała”.

Prace w polu zakończono, więc były przysłowia odpowiednie do tego:

„Na święty Łuka — schowaj plug i

włoka”, albo też: „Święty Łukasz, czego w polu szukasz? Szukam rzepy. — Alboś ty ślepy”.

Po św. Franciszku pasano bydło po bujnych ruinach oziminy, jak wskazuje to stare przysłowie:

„Po świętym Franciszku  
Pasą bydło na żytniku”.

Na okres zimowy są znów inne przysłowia.

## GABINET KOSMETYCZNY

# „URODA”

WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ

dyplom. kosmet.

Sosnowiec, 3-go Maja 15, tel. 6 22 42.

STALE UZUPEŁNIANY W NAJNOWSZE ZDOBYCZE Z DZIEDZINY TECHNIKI KOSMETYCZNEJ. — Zapobiega wszelkim defektom cery. — Pielęgnuje skóry łojotokowe, konserwuje, doskonalą, odświeża urodę, przedłuża jej trwanie. — Usuwa zmarszczki, węgry, prosaki, piegę. — Masaże, kąpiele twarzy, natryski tlenowe, złuszczenie skóry najnowszym sposobem. — Elektryzacja, naświetlania lampami: „Perihel”, „Pantahelion”, „Vitalux”.

NATURALNE OPALANIE SKÓRY ZA POMOCĄ PROMIENI LAMPY „PERIHEL”.

Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs — Fryzowanie rzęs — Depilacja brwi

Pielęgnacja włosów — Maquillage.

Porady i wskazówki.

## Zlikwidowanie strajku w fabryce Deichsla

Trwający od dwóch tygodni strajk około 60 robotników oddziału ciągarek w fabryce Deichsla w Sosnowcu został wczoraj przerwany i robotnicy opuścili fabrykę.

Jak już donosiliśmy, przedstawiciel

dyrekcji fabryki złożył oświadczenie, że płace robotników w związku z wprowadzeniem nowego cennika nie będą zmniejszone.

W sprawie ostatecznego zlikwidowania zatargu odbędzie się dzisiaj lub jutro konferencja w inspektoracie pracy.

# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZ DNIA

Środa

8

Wrzesień

Narodzenie N. Panny Marii Słowińskiej: Radosława Słonica wsch. 4.58, zach. 13.9 Księżyc w. 9.7, zach. 18.56

HISTORIA PODAJE:

1487 Jan Olbracht zwycięża Tatarów.  
1514 Hetman Ostrogski zwycięża Moskali w bitwie pod Orszą.  
1609 Zygmunt III wypowiada wojnę Rosji.  
1831 Wojska rosyjskie wkraczają do Warszawy.  
1914 Benedykt XV potępia wojnę.

PRZYSŁOWIA:

Na Narodzenie Marii pogodnie  
Będzie tak ze cztery tygodnie.

AFORYZMY:

Skromność jest cechą wielu sławnych ludzi.

## Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Kalanag”  
PATRIA: „Na Sybir”  
EDEN: „Od wtorku do czwartku”.

## Podziękowanie

Wszystkim osobom oraz Zakładowi przemysłowemu, które poparciem finansowym przyczyniły się do rozwoju pracy obywatelskiej i społecznej wśród żołnierzy, Zarząd Koła Polskiego Białego Krzyża w Będzinie, serdecznie dziękuję.

## Nowe szkoły w Zagłębiu I ORKIESTRA KOP. KOSZELEW

Dziś w środę o godzinie 20 wystąpi po raz pierwszy przed mikrofonem sosnowieckim orkiestra kop. Koszelew pod dyr. p. Szczepana Słowińskiego.

Orkiestra odegra utwory Zabielskiego, Moniuszki, Baranowskiego, Paderevskiego oraz dyrygenta p. Słowińskiego marsz pt. „Bohaterowie podziemi”.

W związku z rozpoczęciem się roku szkolnego wygłoszona będzie pogadanka pt. „Nowe szkoły w Zagłębiu”.

## Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Środa, dnia 8 bm. „Gdzie diabeł nie może”, K. P. W. o godz. 19.30  
Czwartek, dnia 9 bm. „Grube ryby” Premiera o godz. 20.  
Piątek, dnia 10 bm. „Grube ryby” o godz. 20.

## Inauguracja sezonu TEATRU MIEJSKIEGO W SOSNOWCU

W sobotę, dnia 11 bm. Teatr Miejski rozpoczyna piąty z kolei sezon pod dyrekcją Jerzego Gołaszewskiego, komedią Romana Niewiarowicza pt. „Gdzie diabeł nie może...”

Publiczną jest tajemnicą, iż prawie wszystkie teatry w Polsce włączyły tę zabawną komedię do swego repertuaru, a nawet większość z nich rozpoczęła nią sezon.

Powodzenie tej sztuki tkwi przede wszystkim w jej walorach zasadniczych, a więc zarówno treści, jak i forma stoją na tak wysokim poziomie artystycznym, że nie ustępują zupełnie renomowanym komediom zagranicznym.

Próby odbywają się pod kierunkiem reżyserskim dyr. Gołaszewskiego i są już w całej pełni.

Bilety nabywać można w firmie Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8.

Firmy i instytucje, chcące otrzymać kupony zniżkowe i kredytowane, proszone są o zgłaszanie się w godzinach od 10 do 14 i od 17 do 19, do kancelarii teatru.

## Rozporządzenie o higienie i bezpieczeństwie pracy w garbarniach

Z dniem 1 stycznia 1938 r. wchodzi w życie rozporządzenie ministrów opieki społecznej oraz przemysłu i handlu z dnia 7 maja r.b. o higienie i bezpieczeństwie w zakładach wyprawiających skóry. Przepsom tego rozporządzenia podlegają garbarnie, białoskórnie, wyprawialnie futer oraz inne zakłady przemysłowe wyprawiające surowe skóry.

Zgodnie z przepisami

wyprawianie skór winno odbywać się w osobnym budynku zamkniętym, przeznaczonym wyłącznie na ten cel, przy czym nieruchomości te winny być skanalizowane czy też zaopatrzone w wodę. Zakłady

## NA FALI DNIA

POLSKIE BIURO PODRÓŻY „ORBIS” W BĘDZINIE

Żydzi mają święta więc sklepy ich są zamknięte. I nie dziwnego. Ale dlaczego Polskie Biuro Podróży „Orbis” w Będzinie zamknięte w czasie żydowskich świąt, to jest tajemnicą... poliszynela.

Przecież wszem wobec wiadomo, że „Orbis” jest dla wszystkich, a nie tylko dla „narodu wybranego”. Chyba, że ostatnio „Orbis” ma zgola inne przeznaczenie, ale niechże się przeto w Będzinie nazywa żydowskie Biuro Podróży „Orbis”, wtedy będziemy wiedzieli, czego się trzymać.

Bo przecież nie można sobie urządzić kpin. „Orbis” istnieje dla wszystkich, a więc i dla nas Polaków i przede wszystkim dla nas, a nie wyłącznie dla żydów.

Czas wreszcie już skończyć z uprzywilejowaniem „narodu wybranego”.

Jeżeli jest Polskie Biuro Podróży, niechże więc będzie zamknięte w niedziele i święta a otwarte we wszystkie pozostałe dni tygodnia bez względu na to, czy to są żydowskie święta, czy nie.

## 75 proc. zniżki kolejowe

NA ZIEMIE WSCHODNIE

Rozległe tereny Ziemi Wschodnich są obszarem bardzo słabo jeszcze wykorzystywanym dla celów turystycznych. Przełamanie dotychczasowej niechęci, czy też niedostatecznego zainteresowania się tymi terenami umożliwiły tegoroczne zniżki kolejowe na Ziemi Wschodniej. Wypada przypomnieć, że zniżki kolejowe w wysokości 75 proc. w drodze powrotnej obowiązują do 30 bm.

Jak wiadomo, zniżki te przysługują osobom wyjeżdżającym do wszystkich stacji kolejowych, położonych na wschód lub południe od linii wytyczonej przez stacje kolejowe: Dorosty — Steble — Hołuby — Sienkiewiczówka — Hajnówka — Żabinka — Sokółka — Krynki — Radziwiłłów. Ulgi uzyskać można na zasadzie kart uczestnictwa Ligi popierania turystyki, jednakże pobyt na kresach trwać musi przynajmniej 7 dni. Karty uczestnictwa sprzedają biura podróży i kioski Ruchu.

—oO—

× ZMIANA LOKALU ZARZĄDU I KOMENDY OKRĘGU OZPR ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO. Zarząd i Komenda Okręgu Związku podoficerów rezerwy Zagłębia Dąbrowskiego zawiadamia organizacje społeczne, zainteresowane osoby, oraz zarządy kół i wszystkich członków Związku, że lokal ich został zmieniony i obecnie mieści się przy ulicy Marsz. Piłsudskiego 9 (dom kolejowy) w Sosnowcu. Urzędowanie odbywa się jak dotąd, tj. w środy i piątki od godz. 18.

× SZKOŁA MUZYCZNA im. ST. MONIUSZKI W SOSNOWCU, ul. Dęblińska 11, tel. 626-49 — (szósty rok istn.) przyjmuje zapisy do klas śpiewu solowego, muzyki kościelnej, skrzypiec, altówki, fortepianu. Program nauki ustalony według nowych form i wymagań Min. WR. i OP. W klasie fortepianu — nowe siły pedagogiczne. Informacje codziennie — prócz świąt — od godz. 10—12 i 15—19. 3863

× CHOROBY ZAKAŻNE. W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki chorób zakaźnych: dur brzusny 1, płońca 6, błonica 5 (1 zgon), odra 2, róża 2, krztusiec 8, gruźlica 1, (1 zgon), jaglica 1.

# Bolączki komunikacyjne kolonii Legionowo i Staszic w Dąbrowie

Bolączki szybko rozbudowujących się peryferii w miastach Zagłębia są zawsze jedne i te same — brak komunikacji ze śródmieściem. Ostatnio mieszkańcy Legionowa i Staszica w Dąbrowie Górniczej uzalają się na brak jakiejkolwiek komunikacji, która umożliwiłaby połączenie z miastem.

Specjalnie teraz, gdy rok szkolny się już rozpoczął, gdy dzieci chodzą do szkoły, brak odpowiedniej lokomocji daje się tym więcej odczuć. Co prawda jest tramwaj, do którego jednak trzeba iść najmniej od 15 do 20 minut szybkim krokiem. Urzędnicy kolonii magistrackiej Legionowa i Staszica wskazują jako konieczność albo przedłużenie linii tramwajowej ul. Narutowicza i dalej, albo też przedłużenie do Alei biskupa Bandurskiego przez Legionowo, Staszic i ul. Narutowicza, do ostatniego przystanku. Wskazują jednocześnie na fakt, że i tak wóz tramwajowy stoi przez 7 minut.

Zaprowadzenie linii tramwajowej do Legionowa, Staszica pociągnie za sobą znaczny wydatek, tym niemniej inwestycje te szybko by się amortyzowały.

gdyż 90 proc. mieszkańców tych osiedli jeździłaby więc tramwajami.

Doprowadzenie tramwaju do nowych dzielnic Dąbrowy miałyby jeszcze i tę dobrą stronę, że dzielnice te o wiele szybciej by się rozbudowały, a mieszkańcy chętniej wynajmowałiby tam mieszkania, gdyż nie byłoby tej trudności, jaka obecnie jest, to jest braku komunikacji.

Narazie mieszkańcy tych osiedli proszą za naszym pośrednictwem, by Dyrekcja tramwai

celem udogodnienia mieszkańcom korzystania z tramwaji

wprowadziła dodatkowo autobusy któreby kursowały między wyżej wymienionymi osiedlami, a ostatnim postojem tramwaju w tym. by bilety kupione w tramwaju

były ważne i na autobus i odwrotnie. Zaprowadzenie nowego autobusu połączeniowego nie pociąga za sobą zbyt wielkich kosztów, a przyczyni się w znacznej mierze do zbliżenia odległych peryferii z miastem.

## Koledzy i Koleżanki

wiedziecie, że przybory szkolne tanio i dobrze

# "HLAWSKIEGO"

w SOSNOWCU, 3-go Maja 23.

Dla sklepików szkolnych ceny hurtowe.

3860

## Podwyżka płac od 10 do 15 proc. w fabryce Renego w Będzinie

Jak już w swoim czasie donosiliśmy, w fabryce łańcuchów Renego w Będzinie istniał zabieg na tle zarobkowym. Robotnicy domagali się podwyżki płac.

Na odbytej ostatnio konferencji w Inspe-

ktoracie pracy w Sosnowcu zatarg zlikwidowano, a robotnicy otrzymali podwyżkę płac w wysokości 10, 12 i 15 proc.

Fabryka Renego zatrudnia 85 robotników.

## Losowanie 3 proc. prem. pożyczki inwestycyjnej

Wczoraj podaliśmy główne wygrane, jakie padły w I dniu losowania 3 proc. prem. pożyczki inwestycyjnej I emisji. Obecnie podajemy dalsze wygrane. (Pierwsza liczba oznacza nr serii, druga — nr obligacji):

Po 5000 zł na n-ry: 83—15 109—37 715—24 1655—41 2374—49 2878—15 3352—16 3402—29 3597—23 4433—45 4650—26 5461—1 5624—39 5722—5 6858—6 7301—29 7355—8 7393—2 7678—8 8534—48 9707—26 10821—43 10816—41 10785—47 11252—32 11045—19 11158—47 12342—55 12950—23 12961—11 13597—24 13696—34 15709—44 13814—36 1605—49 16157—13 16581—32 18769—3 20177—11 20548—9 20885—45 21751—11 21225—46 21859—19 22132—20 21821—18 22543—8 22997—15.

Po 2000 zł na n-ry: 40—6 358—46 364—36 212—27 612—22, 885—30 904—27 1048—25 1048—23 1101—29 1824—48 1839—43 1969—50 2544—51 2826—50 8995—41 2957—27 3129—23 3359—4 3400—37 3413—48 3569—25 4910—22 5200—29 5433—18 5322—28 5874—18 5905—4 6024—22 6414—29 6561—35 6802—34 7071—28 7169—6 7534—18 7489—36 8632—28 8591—28 7942—18 7768—51 7810—38 8204—57 8175—38 8276—23 8307—6 8311—6 8675—50 8662—41 8965—41 8822—34 8652—34 9093—38 9198—18 9208—23 9684—23 9840—46 10142—41 10567—18 10389—4 10755—36 11076—34 11315—6 11336—50 11349—47 11564—27 11887—18 12126—41 12170—18 12229—47 12508—37 13871—4 14346—46 14438—4 15185—30 15437—51 15578—30 15695—29 16268—30 16644—48 17343—34 17719—30 18053—22 18083—18 18307—36 18912—37 18884—46 19571—47 19906—27 20056—46 20066—31 20196—36 20196—36 20249—48 20695—38 20940—29 20989—31 21784—22 21921—47 22110—50 22689—18 22760—47 22857—37.

Po 1000 zł na n-ry: 281—18 530—17 552—52 691—49 852—18 952—32 978—18 1097—52 1547—23 1730—23 1871—17 1872—49 1994—49 2100—19 2572—16 2815—25 2843—32 2875—19 2875—17 3195—50 3479—49 3558—49 3728—49 3870—16 4050—19 4090—50 4185—18 4505—32 4383—18 4401—50 4563—18 4673—19 4798—49 4800—19 5102—32 5193—49 5359—23 5717—16 5764—32 5957—16 6115—50 6118—49 6296—49 6500—49 6327—49 6477—49 6609—50 6655—49 6524—49 6821—18 6856—18 7039—23 7051—17 7131—18 7174—19 7211—49 7366—19 7406—17 7334—32 7674—18 8078—32 8213—49 8251—19 8305—49 8283—23 8490—32 8538—52 8962—50 9185—17 9364—17 9605—49 9738—49 9765—16 9941—49 10187—32 10206—17 10562—50 10453—23 10582—49 10617—49 10809—32 10810—49 10832—23 10943—49 11167—16 11183—16 11370—49 11385—32 11645—17 11690—19 11743—7 11996—49 12135—49 12151—32 12299—19 12452—23 12464—50 12721—49 12845—16 12866—50 12991—23 13099—17 13115—23 13164—19 13413—50 13415—16 13641—18 13775—19 14029—23 14238—16 14254—52 14426—50 14697—49 15016—50 15104—23 15187—32 15396—49 15676—50 15740—49 15867—50 16080—32 16187—32 16243—17 16446—32 16538—49 16662—49 16802—47 17001—17 17202—32 17454—49 17622—18 17750—49 18046—19 18551—50 18665—19 18748—17 18777—18 18847—23 18865—23 19714—23 20472—16 20697—49 20890—23 20917—49 20958—18 21057—49 21040—49 21115—49 21167—16 21304—18 21663—16 21715—32 21781—49 21807—32 21880—46 21853—32 21894—32 22055—49 22097—49 22328—32 22594—19 22744—32 22988—49

## Opodatkowanie garaży

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o państwowym podatku przemysłowym nakłada obowiązek wykupu świadectwa przemysłowego przez właścicieli garaży, o ile garaże są wynajmowane osobom mieszkającym nie w tym samym domu, do którego garaże należą. Wynajem garaży należy uważać za równoznaczny z wynajmem lokalu na sklep czy na warsztat, co nie stanowi przedsiębiorstwa, lecz jest wynikiem używania nieruchomości.

Oparając się na tych założeniach, komisja skarbowa Związku Izb przemysłowo-handlowych wypowiedziała się za koniecznością zwrócenia uwagi Ministerstwa skarbu na niesuszność tych przepisów oraz na potrzebę ich zmiany. Podkreślono przy tym, że ze względu na ożywioną motoryzację i połączenie z tym popyt na garaże, przepisy ustawy o państwowym podatku przemysłowym nie powinny ulec zmianie powyższych procesów.

## Na „Helenie“ i „Feniksie“ STRAJK TRWA NADAL

Sytuacja na kopalni „Helena“ w Niewie i na hucie „Feniks“ w Będzinie nie uległa zmianom.

Robotnicy przebywają nadal w warsztatach pracy.

## DELEGATURA ZAGŁĘBIA DĄBR. AUTOMOBILKŁUBU KIELECKIEGO

zawiadamia swych członków i wszystkich zainteresowanych, że w dniu 18 bm. odbędzie się w lokalu Delegatury Sosnowiec, ul. Legionów 18 egzamin kandydatów na kierowców pojazdów mechanicznych. Bliższych informacji udzieli sekretariat Delegatury w godzinach od 9—13 i od 16—19. W sprawie terminu rejestracji wozów nastąpi osobne zawiadomienie.

## ZGON OFIARY WYPADKU AUTOBUSOWEGO.

Jak donieśliśmy wczoraj, onegdaj wieczorem została przejechana przez autobus na ulicy 3 Maja w Sosnowcu handlarzka drobiu Maria Policko z Sosnowca (Piłsudskiego 14). Polickowa zmarła w szpitalu, nie odzyskawszy przytomności.

## ARESZTOWANIE ZŁODZIEJA. W

związku z kradzieżą bielizny, garderoby i biżuterii, wartości paru tysięcy złotych oraz obligacji na szkodę Abrahama Tropiera, zamieszkałego w Będzinie, przy ulicy Małachowskiego 26 — został aresztowany przez policję Jakub Frydlander z Sosnowca (Jasna 7). Od Frydlandera odebrano 7 sztuk obligacji. Z polecenia władz sądowych Frydlandera osadzono w więzieniu.

## I Zagłębie ma swą Koubkową 23-letnia panna — mężczyzną

W swoim czasie donosiliśmy, o wpłynięciu do Sądu okręgowego w Sosnowcu podania 23-letniej Bronisławy Bednarskiej, zamieszkałej na Niemcach koło Kazimierza o zmianę nazwiska na Bednarski.

Podanie swe p. Bednarska motywowała tym, że od dłuższego czasu czuje się mężczyzną.

Sąd po zasięgnięciu opinii lekarzy, którzy

stwierdzili, że Bednarska rzeczywiście zmieniła płeć, przychylił się do jej prośby i zmienił nazwisko na Bronisława Bednarskiego.

Obecnie więc p. Bednarska oficjalnie uznana została za mężczyznę.

Prawdopodobnie jeszcze w b. roku p. Bednarski będzie musiał rozpocząć odbywanie powinności wojskowej.

## Echa demonstracji jajowej w teatrze sosnowieckim

W ub. roku, jak wiadomo, gościł w Sosnowcu zespół „Cyrylika Warszawskiego“ złożony z znacznej mierze z artystów pochodzenia żydowskiego, który wystawił w teatrze miejskim sztukę Turwima i Hemara p.t. „Alfa i Omega“.

Na jednym z przedstawień grupa młodych ludzi, członków Stronnictwa Narodowego, obrzuciła grających zgnitymi jajami. Przeciwno demonstrantom odbyła się rozprawa w sądzie grodzkim, który skazał trzech z nich, a mianowicie Stanisława Zygmuntowskiego, Bolesława Sowę i Bolesława Gałęzińskiego po 3 miesiące aresztu, a Zdzisława Brudnickiego na 2 miesiące.

Od wyroku tego skazani odwołali się do

Sądu okręgowego, który rozpatrzywszy sprawę wczoraj zmniejszył karę trzem pierwszym oskarżonym od trzech tygodni aresztu, zawieszając jej wykonanie na 2 lata, Brudnickiego zaś uniewinnił.

### POWÓD

Skąpy pisarz szkocki O'Brien odpowiadał raz przed sądem w Edynburgu, że przywłaścił sobie obec nazwisko Smith. — Co pana do tego skłoniło — pyta surowo sędzia — aby przez cały rok podziwiał się po cudze, wcale nie oryginalne nazwisko? — Wyznam wszystko — odpowiada Szkot — Znalazłem tysiąc biletów wizytowych tego pana Smitha. Co ja miałem więc uczynić?

## 9-cioletnie dziecko POD KOLAMI SAMOCHODU

9-letnia dziewczynka Józefa Teresińska, zamieszkała w Sosnowcu przy ul. Północnej 1, przebiegając przez jezdnię wpadła pod samochód, prowadzony przez szofera Antoniego Bednarczyka z Dąbrowy.

Dziewczynka doznała poważnych obrażeń i została przewieziona w stanie groźnym przez Bednarczyka do szpitala.

—oOo—

## Zwłoki córki Grzeszolskich NA CMENTARZU KRAKOWSKIM

W ub. poniedziałek odbyła się na cmentarzu w Będzinie ekshumacja zwłok córki śp. Pawła Grzeszolskiego z drugiego małżeństwa. Dziewczynka zmarła, mając zaledwie miesiąc.

Grzeszolska - Staciwińska od dłuższego czasu czyniła starania u władz o zezwolenie na ekshumację zwłok niemowlęcia i pochowania ich na cmentarzu w Krakowie przy grobie ojca.

Starania Pelagii Grzeszolskiej odniosły skutek i w poniedziałek w obecności przedstawiciela starostwa odbyła się ekshumacja. Zwłoki przewieziono samochodem żalobnym do Krakowa i tam je pochowano.

—oOo—

## Samobójczy skok DO PRZEMSZY

Mieszkancka Sosnowca, Anna Jasińska (Śląska 3) usiłowała popełnić samobójstwo, skacząc do Czarnej Przemszy.

Desperacki czyn kobiety zauważyli przechodnie i wydobyli ją na brzeg.

Jasińska udała się sama do domu. Przyczyna zamachu samobójczego — nieznaną.

Jak donieśliśmy wczoraj pokrótce — onegdaj usiłowała popełnić samobójstwo 22-letnia Zofia Kosna, mężatka, zamieszkała w Sosnowcu, przy ulicy Dębowej 64.

Młoda kobieta po sprzeczce z mężem zamknęła się w pokoju i poderzwała sobie brzytwą gardło oraz żyły w ręk.

Desperatkę w stanie groźnym przewieziono do szpitala.

## Czy dałeś ofiarę na kupno samolotu dla Armii z Sosnowca

## PROGRAM RADIOWY

### KONCERTY SYMFONICZNE W RADIO

Programy koncertów symfonicznych Polskiego Radia noszą w okresie letnim naogół charakter popularny, łatwo przystępny, pogodny. Koncert symfoniczny orkiestry Polskiego Radia pod dyr. G. Fitelberga dnia 8 bm. o godz. 17 przyniesie również utwory tego rodzaju. Griega „Z czasów Holberga“, Kodaly'ego efektowne „Tańce z Galanty“, Rossini'ego uwertura do „Wilhelma Tella“ i Liszta pełen rozmachu „Walc Mefista“ złożą się na całość programu.

Drugim koncertem symfonicznym tego dnia o godz. 19 będzie audycja z cyklu „Słynni dyrygenci“, która obejmie utwory Czajkowskiego, Pucciniego, Daniela Franciszka Auber'a, Ambrozego Thomasa, pod dyrekcją kapelmistrzów angielskich: Malcolma Sergenta i Percy Pit'a.

### ŚRODA 8 WRZEŚNIA

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.08 Koncert poranny. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół 11.40 Piotr Czajkowski: „Jeziorko łabędzie“ — fragment z baletu (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.15 Wiadomości bieżące. 12.25 Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry mandolinistów im. Moniuszki z Welnowca. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Rewia (płyty). 13.50 Aureliano Pertile—tenor (płyty). 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Z mojego warsztatu“ szkic literacki. 16.15 Pieśni w wyk. chóru pracowników fabryki karabinów „Pobudka“. 16.45 „Samobrona Wilna i Grodna“ odczyt. 17.00 Koncert popołudniowy w wyk. orkiestry symfonicznej P. R. 17.50 „Galwani — ojciec elektryczności“ (w 200-ną rocznicę urodzin) pogadanka. 18.00 Chwila Biura Studiów. 18.18 Muzyka lekka. 18.45 Wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Próby latania na śląsku w 19 wieku“ pogadanka. 19.10 koncert rozrywkowy śląskiej kapeli ludowej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego. 19.40 Pogadanka aktualna. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Zagłębie Dąbrowskie ma głos“. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert Chopinowski w wyk. Zofii Rabczewiczowej. 21.45 „Pan Tadeusz“ — Adama Mickiewicza (wybrany fragment). 22.00 Zespół Henryka Kowalskiego.

# SPORT

## POLSKA NA CZELE BIEGU DOOKOŁA WĘGIER

Czwórka naszych kolarzy znów jest w Budapeszcie. Trzy etapy wyścigu dokoła Węgier ma już poza sobą. Pozostali jeszcze dwa.

Jak dotychczas zanosi się na zwycięstwo naszych reprezentantów. Po trzech etapach drużyna polska prowadzi w klasyfikacji zespołowej o 65 s. przed najgroźniejszym swym przeciwnikiem Węgrami, o 14 min. 2 sek. przed Austrią i aż o 25 min. 48 sek. przed Rumunią.

Trzeci etap prowadził z Debreczyna przez Karag i Szolnok do Budapesztu. Długość trasy wynosiła tym razem 232 km. Na kilkaset metrów przed metą w Budapeszcie na czoło wysunął się Ignaczak, jednakże na ostatnich metrach wyprzedził go Węgrzy: Karaci, Lisakay i Eles. Ignaczak zatem zajął czwarte miejsce. Czas wszystkich czterech wynosił 7:17:30. Reszta zawodników od miejsca 5 do 30 wpadła znów razem na metę w jednakowym czasie 7:17:51.

W klasyfikacji ogólnej prowadzi Węgrzy Karaci w ogólnym czasie 20:10:31. Drugie i trzecie miejsce zajmują Austriak Hoeffner i Rumun Tudose w czasie 20:10:51, 4) Szalay (W) 20:10:52, 5) Moczulski (P) 20:10:52, 8) Napierala (P) 20:10:53, 11) Wasilewski (P) 20:10:53, 12) Ignaczak (P) 20:10:57.

W klasyfikacji drużynowej prowadzi w dalszym ciągu Polska w czasie 60:31:38, 2) Węgrzy 60:32:45, 3) Austria 60:45:40, 4) Rumunia 60:57:26.

## NOWE ZWYCIĘSTWO JĘDRZEJSKIEJ W USA

Na mistrzostwach tenisowych Ameryki po dwudniowej przerwie spowodowanej deszczem rozegrano 2 rundę w rozgrywkach pań. Jędrzejowska walczyła z Amerykanką Edną Smith, bijąc ją łatwo 6:1, 6:1.

## OLIMPIADA W TOKIO NIE PEWNA

Niemieckie biuro informacyjne donosi z kół zbliżonych do egzekutywy Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, że sprawa organizacji przyszłych Igrzysk Olimpijskich w 1940 r. zostanie zdecydowana na kongresie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, który się odbędzie w 1938 r. w Kairze. Najprawdopodobniej organizacja igrzysk powierzona zostanie Finlandii, która była najpoważniejszym kandydatem obok Japonii w 1936 r.

Jak się okazuje kroniki olimpijskie zanotowały przed 29 laty podobny wypadek zrzeczenia się organizacji igrzysk przez Włochy. Wówczas w 1906 r. Londyn zajął się organizacją olimpiady.

Dla Polski zrzeczenie się Japonii jest raczej dogodnym, gdyż zmniejsza znacznie koszty wyjazdu ekspedycji olimpijskiej.

## KRONIKA ZAWIERCIA

### S. p. dr. Ziemiński

Wczoraj odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki śp. dr. Eugeniusza Ziemińskiego, b. lekarza Ubezpieczalni społecznej w Zawierciu.

Po odprawieniu modłów nad trumną o godz. 11 wyruszył kondukt żałobny z kościoła parafialnego prowadzony przez ks. prałata Fr. Zientarę. Za trumną szła żona zmarłego, córki i syn oraz lekarze Ubezpieczalni społecznej, uczniowie szkoły rzemieślniczej w Zawierciu, miejscowe władze i liczni znajomi zmarłego.

Zmarły śp. dr. Ziemiński od dłuższego czasu chorował, a pomimo to prawie do ostatnich dni swego życia pozostawał na posterunku. Śp. dr. Ziemiński był powszechnie szanowany przez miejscowe społeczeństwo.

× **DOŻYNKI W PORĘBIE.** Staraniem miejscowego koła gospodyń wiejskich, w ub. niedzielę zostały zorganizowane w Porębie dożynki przy udziale przedstawicieli p. starosty i miejscowej ludności.

### Humor wielkich ludzi

#### GŁOWA I KAPELUSZ

Bajkopisarz Andersen znany był z tego, że nie dbał zupełnie o swój wygląd zewnętrzny. Jego stary, zniszczony kapelusz i wytarty, polatany płaszcz znała cała stolica Danii, Kopenhaga.

Pewnego razu jakiś pijany student zaczepił Andersena na ulicy i zawołał: — Hej, panie Andersen, ten niedźny przedmiot na głowie nazywa pan kapeluszem?

Bajkopisarz, nie tracąc spokoju, odrzekł: — A ten niedźny przedmiot pod kapeluszem pan nazywa głową?

#### OSTRY JEZYK

Do sławnego pisarza Thailhade znanego z dżeczliwego humoru, umizgała się pewna, już niezbyt młoda aktorka.

— Jakże uczucia wzbudzam w panu? — zapytała raz w zalotnej rozmowie.

— Jedno z najważniejszych, droga pani — odpowiedział mistrz — a mianowicie wstręt do grzechu.

## Krwawy Sylwester w Ząbkowicach Surowe ukaranie zabójców

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu toczyła się sprawa Bolesława Przychodki, Franciszka Staronia, Piotra Papierniaka i Gotfryda Niemczyka

### oskarżonych o zabójstwo

Mieczysława Przybyły na zabawie sylwestrowej w remizie strażackiej w Ząbkowicach. Rozprawa została w końcowym swym sta-

dium przerwana, celem przesłuchania nowych świadków.

Onegdaj po wznowieniu rozprawy, Sąd wydał wyrok na mocy którego skazani zostali: Bolesław Przychodko

na 12 lat więzienia,

Franciszek Staroń na 4 lata więzienia, Piotr Papierniak na 3 lata więzienia, zaś Gotfryd Niemczyk został uniewinniony.

## Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok na kierownika szkoły spod Zawiercia

Jak donieśliśmy wczoraj w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie znalazła się sprawa kierownika jednej ze szkół powszechnych pod Zawierciem, skazanego przez Sąd okręgowy w Sosnowcu na 2 lata więzienia za dopuszczenie

się czynów niemoralnych wobec starszych uczennic, powierzonych jego opiece.

Sąd Apelacyjny po rozpatrzeniu sprawy zatwierdził w całej rozciągłości wyrok Sądu okręgowego.

### NA KANWIE

## Stary kawaler w opresji

Na ulicy Pańskiej mieszka stary kawaler, pan Bogumił Koźłański. Człowiek z niego całkiem przyzwoity, tylko ma tę jedną wadę, że jest strasznie niecierpliwym.

Pewnego razu pan Bogumił przeziębził się. Kaszel miał i kości go lamaly na potęgę. Wszedł więc do sąsiadki:

— Możeby mi pani Szczepankowa bańki postawiła?

— A dlaczegożby nie? Połóż się pan sąsiad do łóżka, a ja w try migi będę z bańkami!

Tak też się stało. Pan Bogumił włożył pod pierzynę, a sąsiadka wysmarowała mu plecy masłem i obstawiła bańkami.

— Teraz — rzekła — leż pan sobie spokojnie, a ja pójdę do domu i wrócę za dziesięć minut, żeby bańki poźdejmować.

Bańki ciągnęły, jak sto diabłów i pan Bogumił, jako że niecierpliwym, o mało ze skóry nie wykoszył. Ani odetchnąć, ani się poruszyć...

Co chwila zerkał na budzik. Minuta, dwie, pięć, dziewięć, dziesięć...

A Szczepankowej jak nie ma, tak nie ma! Jedenaście minut... A bańki ciągną!

— Co do cholery? — zniecierpliwził się pan Bogumił. — Pani Szczepankowa!

Nie było odpowiedzi.

Pan Bogumił zerwał się z łóżka i tak, jak z bańkami na plecach i w kalesonach, wpadł do sąsiadki.

Pani Szczepankowa spała, siedząc na krześle, snem sprawiedliwego.

— Tak to się robi? — krzyknął pan Bogumił i zerwawszy sobie bańkę z pleców, rzucił ją w śpiącą sąsiadkę.

Pani Szczepankowa ocknęła się i skoczyła pod stół, przerażona widokiem mężczyzny w kalesonach, z bańkami na plecach. Darła się przy tym w niebogłosy.

— Zdejmie mi pani te bańki? — złościł się pan Bogumił. — Przecie mi się pęcherze na plecach porobią!

— Nie zdejmę — odpowiada spod stołu pani Szczepankowa — za to, żeś mnie pan tamtą bańką w nos uderzył. I w ogóle jak panu nie wystyd po sąsiadach w samych kalesonach ganiać?

Dopiero dozorczyńmi uwolniła pana Bogumiła od baniek.

Przed sądem pani Szczepankowa mówiła, że przecie niechący zasnęła. A pan Bogumił to w ogóle nerwus i dlatego też został starym kawalerem, bo go żadna panna nie chciała.

Sąd wydał wyrok uniewinniający.

## ŻYCIE GOSPODARCZE

### 1.657 tys. zł nadwyżki budżetowej za 5 miesięcy

Tymczasowe zamknięcia rachunków skarbowych za sierpień, czyli 5 miesiąc bież. roku budżetowego, wykazują: dochody ogółem w kwocie 184.455.000 zł i wydatki 183.812.000 zł.

Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi zatem 643.000 zł, podczas gdy sierpień r.ub. zamknął się deficytem w kwocie 2.986.000 zł.

Ponieważ 4 pierwsze miesiące bieżącego roku budżetowego przyniosły nadwyżkę w łącznej sumie 1.014.000 zł, przeto nadwyżka od kwietnia do sierpnia r.ub. włącznie wynosi 1.657.000 zł.

Wydatki w sierpniu r.ub. były wyższe od wy-

datków w sierpniu r. ub. o kwotę okrągłą 13 miln. zł, przy czym wydatki na obsługę długów państwowych, krajowych i zagranicznych wyniosły w sierpniu r.ub. 16.866.000 zł., podczas gdy w sierpniu r. ub. 10.316.000

Poza tym wydatkowano w r.ub. m. in. więcej na oświatę o 1 miln. zł, na cele rolnicze o 2.400 tys. zł.

Dochody w sierpniu r.ub. były wyższe od dochodów osiągniętych w sierpniu r. ub. o 16.635.000. Wzrost nastąpił zarówno we wpływach z danin publicznych i monopolów jak i przedsiębiorstw państwowych.

### Wzrost przewozów kolejowych

Jak wynika z danych, opublikowanych w tyg. „Polska Gospodarcza” tendencja zwykła w zakresie przewozów kolejowych utrzymywała się w lipcu w dalszym ciągu — głównie dzięki nadal postępującej poprawie życia gospodarczego.

Mianowicie ogół przewozów wzrósł w porównaniu z lipcem 1936 r. przeciętnie dziennie o 3.970 wag. (31,2 proc.), łączny ładunek w kraju przewyższył ładunek z analogicznego okresu ub. r. przeciętnie dziennie o 3.124 wag. (26,7 proc.), a przeciętnie dziennie nadanie w

stosunku do lipca ub. r. o 2.994 wag. 28,1 proc.)

Jeśli chodzi o poszczególne rodzaje przewozów (komunikacja wewnętrzna, wywóz przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego, przyjeżdżenie od kolei zagranicznych, ładunek na terenie w. m. Gdańska i tranzyt) — to wszystkie one wykazują wzrost, przy czym na podkreślenie zasługuje bez przerwy wrażliwość nadania w przewozach tranzytowych między Prusami Wsch. i resztą Niemiec, jak również i wzrost tranzytu rumuńskiego i czechosłowackiego.

### Kronika gospodarcza

**EKSPORT ARTYKUŁÓW ZWIERZĘCYCH DO ANGLII W LIPCU R. B.** W lipcu r.ub. wywieziono do Anglii z całego obszaru celnego Polski artykułów zwierzęcych ponad 2 milj. klg., wartości 4,6 milionów złotych. W porównaniu do analogicznego miesiąca roku ubiegłego

go wywóz artykułów zwierzęcych do Anglii obniżył się w wartości o 200.000 złotych. Najwięcej wywieziono do Anglii bekoniów, a mianowicie za sumę 4,5 milj. złotych.

**OBROTY SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW.** Ostatnie dane wskazują na dalszy wzrost obro-

tów spółdzielczości spożywców: obroty spółdzielni spożywców zrzeszonych w Związku „Społem” wzrosły w lipcu r.ub. w porównaniu z tymże miesiącem 1936 r. o 11,2 proc., przy czym obroty spółdzielni miejskich wzrosły o 9,8 procent, wiejskich o 17,2 proc., a mieszczańskich o 13,4 procent. Obroty hurtowni „Społem” wzrosły w tym samym czasie o 14 proc. Wogóle rozwój związku w pierwszym półroczu r. b. przekracza znacznie normy planu trzyletniego.

**WZROST OBROTU TOWAROWEGO W PORCIE GDYŃSKIM.** W ciągu pierwszych 7 miesięcy r.ub. zaznaczył się w Gdyni ożywiony ruch w obrocie towarowym morskim. W okresie tym weszło do portu ogółem 1.016,8 tys. ton towarów, podczas gdy w analogicznym okresie ubiegłego roku tylko 658,8 tys. ton. Największą pozycję w obrocie towarowym zajmował złom.

W tym samym czasie wyszło z Gdyni na statkach 4.107,6 tys. ton towarów wobec 3.578,2 tys. ton w pierwszych 7 miesiącach 1936 roku. Najwięcej wywieziono z Gdyni drogą morską węgla, mianowicie 3.452,6 tys. ton.

**WZROST EKSPORTU WĘGLA DO AUSTRII.** We wrześniu r.ub. ogólny kontyngent na wywóz węgla i koksu do Austrii wynosi 80.320 ton, z czego, jeżeli chodzi o węgiel, Polska dostarcza 60 tys. ton. Ogólnie w lipcu r.ub. importowała Austria mineralnych środków opałowych około 275 tys. ton, podczas gdy w tym samym okresie r. ub. 230 tys. ton. Wzrost więc w tej dziedzinie importu wynosi 19 proc. Polska eksportowała do Austrii ogółem w 1936 r. około 7.800 tys. ton węgla i 500 tys. ton koksu. Z drugiej strony Austria konkuruje z Polską na rynku drzewnym, wywożąc na światowe rynki w ciągu 7 miesięcy r.ub. około 55 tys. wagonów drzewa, którego eksport poszczególnych gatunków w stosunku do roku ubiegłego nadal silnie wzrasta.

### GIĘŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 291,90; Bruksela 89,30; Gdańsk 100,00; Helsinki 11,61; Londyn 26,24; Mediolan 27,88; Nowy Jork 5,29 i trzy ósme; Nowy Jork (kabel) 2,29 i pięć ósmych; Oslo 131,90; Paryż 19,75; Praga 18,47; Sztokholm 135,35; Zurych 121,55.

Papiery procentowe: 3 proc. poz. prem. invest. II em. 68,25; 5 proc. poz. prem. invest. seriowa II em. 83,50; 4 proc. państw. poz. prem. dolarowa 38,00; 4 proc. poz. konsolidacyjna (większe) 58,25 — 58,50 (drobne) 58,00 — 58,25; 4 1/2 proc. poz. wewn. państw. 56,55 — 55,00 — 56,40; 5 proc. poz. kolejowa konwersyjna 58,00.

Akcje: Bank Polski 105,00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 54,75; Węgiel 25,75 — 26,00; Lilpop 55,50; Modrzejów 9,50; Orlowicz 26,25; Habersbusch 40,25 — 41,00.

## KRONIKA OLKUSZA

### Rejon olkuski LOPP. NALEŻY DO BĘDZINA

W związku ze zmianą granic rejonów OPLG., rejon olkuski został przydzielony do powiatu Będzińskiego, którego instruktorem rejonowym jest p. Ostrowski.

Powiatowe obwody LOPP. w Miechowie, Jędrzejowie, Pińczowie, Stopnicy, Sandomierzu, Opatowie, Końskich i Kielcach, stanowią oddzielny rejon z instruktorami pp. Dobrowolnym i Strzeleckim.

### Przejazdy kolej. w Olkuszu PUŁAPKĄ DLA AUTOMOBILISTÓW

Każdy przejeżdżający automobilista lub motorzysta przez przejazd kolejowy w Olkuszu, czy to w kierunku Trzebini lub Ojowa czy też do fabryki „Olkusz” jedzie niewątpliwie ze złamanym resorem albo osi. Przejazdy te, to albo wybite doły, albo wzniesienia pagórkowate, przez które pojazdy poruszać się muszą żółtym krokiem, bo wiem szybka jazda grozi rozbitciem pojazdu i zagraża życiu kierowcy.

Byłoby wskazaniem, by kolejowy nadzór drogowy w Olkuszu zainteresował się bliżej tymi przejazdami i usunął przeszkody.

× **DOŻYNKI W WIERBCE.** Oddział Zw. strzeleckiego w Wierbce koło Piliicy urządza w dn. 12 bm. „Dożynki” z udziałem kilku wójtów i radnych gromad z okolicy. Bogaty program imprezy przewiduje m. in. ofiarowanie darów p. starości - gospodarzowi na FON. w postaci zboża i paszy.

× **NOWY ZARZĄD POWIATOWY STRON. LUDOWEGO.** W ub. niedzielę odbyło się w Chelmie, gm. Jangrot (olkuskie) walne zebranie członków Stron. Ludowego, na którym wybrano nowe władze powiatowe z prezesem p. W. Okrajnim z Suloszewej i jego zastępcą p. J. Ferdkiem na czele. Na zebraniu m. in. był obecny lustrator kół Stronnictwa Ludowego z opoczyńskiego, D. Goska.

## Z CAŁEJ POLSKI

### CO SZÓSTY CHORY UMIERA NA GRUŻLICĘ

Ostatnie obliczenia, dokonane przez wydział zdrowia zarządu miejskiego w Łodzi, ujawniły ogromny wzrost zachorowań i zgonów na gruźlicę. Jak się okazuje, co szósty chory umiera w Łodzi na gruźlicę. 6000 osób chorych jest na gruźlicę otwartą, a 7000 osób na gruźlicę zamkniętą.

### NIE BĘDZIE ZMIANY NA STANOWISKU SZEFA BIURA PERSONALN. „WSPÓLNOTY”

„Wspólnota Interesów” kategorycznie zaprzecza, jakoby odpowiadała prawdziwej notatce, podana przez jedną z agencji, o mającym nastąpić zwolnieniu szefa biura personalnego „Wspólnoty Interesów”, dra Strzemeckiego.

### ROZWIĄZANIE UKRAIŃSKICH ORGANIZACJI W MAŁOPOLSCE

Zarządzeniem władz administracyjnych, w pow. Zborowskim zawieszono działalność ukraińskiego „Sokoła” w Zaleszczykach oraz „Proświty” w Zagórzcu z powodu przekroczenia uprawnień statutowych. „Sokół” w Zaleszczykach prowadził m. in. wykształcenie wojskowe. W pow. Horodeńskim rozwiązano dwa kluby sportowe.

### ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA BIAŁORUSKIEGO ZLIKWIDOWANY

Urząd wojewódzki w Wilnie zarządził likwidację Związku Nauczycielstwa Białoruskiego. Zarządzenie wydane zostało z powodu zupełnej bezczynności tego związku.

### DĄB NAPOLEONA BĘDZIE ŚCIĘTY

Historyczny Dąb Napoleona w Gdyni, o zachowanie którego toczyły się żywe dyskusje na łamach miejscowej prasy, będzie jednak musiał być ścięty na skutek zarażenia się niebezpiecznym grzybem, t. zw. „żagiew siarkowa”.

### ANANASY PO... 25 ZŁ.

Ostatnio nadeszły do Warszawy nowe transporty owoców z południa. M. in. importerzy sprowadzili kilkadziesiąt skrzyń ananasów z Afryki południowej. Owoce te, które w wielu państwach Europy kosztują niewiele więcej od owoców krajowych, w Warszawie sprzedawane są po 25 zł. za szt. Czy znajdują się na nie amatorzy?

### ARESZTOWANIE SPRYTNEJ OSZUSTKI WYŚCIGOWEJ

Mieszkanka Częstochowy, Sabina Kurbiel, po dłuższych rozmyślaniach wynalazła niezawodny sposób wygrania na wyścigach konnych. Z wynalazkiem swoim Kurbiel przyjechała do Warszawy i rozpoczęła na terenie oddziału miejskich totalizatora ożywioną działalność. Wynalazek spryciarce był bardzo prosty. Oto zbierała ona już niepotrzebne bilety, porzucone przez niefortunnych graczy, a następnie dobierała sobie współników do najbliższej gry, po-

bierając po kilka złotych i pokazując bezwartościowy bilet na dowód spółki. Gdy oznaczony na biliecie numer przegrywał, Kurbielowa kontynuowała swoje praktyki, a gdy koń wygrał posiadaczka „szczęśliwego” biletu ułatwiała się i przenosiła do następnego oddziału totalizatora. W ten sposób oszustka wyłudzała po kilkadziesiąt złotych w każdym dniu gonitw i żyła sobie dostatnie, chwając wynaleziony przez siebie system. W ub. sobotę oszustka nabrała

na stary bilet szereg osób. Poszkodowani złożyli skargę w policji. W niedzielę rozesłano do kas miejskich totalizatora wywiadowców, którzy na zasadzie rysopisu odnaleźli oszustkę, na ul. Długiej, w chwili, gdy na stare bilety kompletowała nowy zespół naiwnych graczy. Kurbielową osadzono w areszcie.

### DWIE KATASTROFY POD BYDGOSZCZĄ

Dwie katastrofy wydarzyły się onegdaj na szosach pod Bydgoszczą. W pobliżu Włók dostał się pod samochód ciężarowy jadący motocyklem nieprawidłową stroną szosy 28-letni Teodor Wedel. Motocylista poniósł śmierć na miejscu.

Drugi wypadek wydarzył się w pobliżu Otorowa. Wóz, wiozący wycieczkę strażacką, zderzył się z autobusem. Jeden z uczestników wycieczki został zabity, 4 odniosło ciężkie obrażenia.

## Małżeństwa z niedobrowolnego wyboru Kaprysy władców i ich ofiary

Napoleon lubił zabawić się w roli swata, co niezawsze przyjmowane było z entuzjazmem przez otoczenie cesarza. Niejeden z generałów i marszałków cesarskiej armii, mając gdzieś po za Paryżem swą cichą miłośćkę, wołał cesarza, by schodzić z drogi, niż narzucać się na małżeństwo z niedobrowolnego wyboru. Trzeba jednak przyznać, że cesarz miał dość szczęśliwą rękę w ko-

żeństwach. Słynną była na dworze cesarskim historia małżeństwa marszałka Davout. Napoleon przygotowywał korpus ekspedycyjny na Haiti, które go dowództwo objąć miał jego szwagier, gen. Leclerc. W przeddzień wymarszu korpusu Leclerc zjawił się u Napoleona z prośbą, by po-

wierzył dowództwo innemu generałowi. — Dlaczego? zdziwił się cesarz. — Nie chciałbym, odparł generał, pozostawiać mojej siostry samotnej w Paryżu. — Ożeń ją generale! — zawyrokował Napoleon krótko.

— Bah! Gdybyż to było rzeczą łatwą! Trzykrotnie była zaręczona i za każdym razem zaręczyny się zerwały.

Napoleon uśmiechnął się.

Nie troszcz się generale — już ja załatwię!

W godzinę później na pokoje cesarskie wszedł zawezwany przez adiutanta Davout, ulubieniec cesarza, który cełił w nim bohatera z niedawno odbytej kampanii włoskiej.

— Generale! Czy pan jest żonaty? — zapytał terpelował go z miejsca Napoleon.

— Nie. Najjaśniejszy Panie, ale jestem zaręczony.

— To głupstwo! Moim życzeniem jest, aby pan, panie generale, pojął za żonę młodziankę Amelię Leclerc. Jej brat, mój szwagier (Leclerc ożeniony był z siostrą Napoleona, piękną Pauliną) wyjeżdża jutro na czele korpusu do Haiti. Będzie mógł tym spokojnie odejść, widząc los swej siostry w pewnych rękach. Cóż miał robić biedny Davout. Nazajutrz zwrócił się do generała Leclerc o rękę jego siostry.

Ani generał, ani jego siostra nie byli tym wyborem zachwyceni. Davout był niemniej rozczarowany. Rozkaz jednak jest rozkazem.

Małżeństwo generała Davout, późniejszego marszałka, jednego z najslawniejszych, jakich wydała Wielka Armia, było wzorem dobrego pojęcia, co wynika z licznych listów, pozostawionych przez marszałka i jego żonę, będących jednym hymnem pochwalnym na cześć miłości, która poczęła się z woli cesarza.

Fryderyk Wilhelm I, król pruski, znany był z dwu rzeczy: ze swego niebawłego skąpstwa i zamiłowania dla swej gwardii, złożonej z najroślejzych mężczyzn, zwerbowanych ze wszystkich krajów Europy.

Pewnego dnia król, udając się na codzienną przechadzkę w aleję pod lipami, zauważył młodą, rosną dziewczynę.

To byłaby dobrana para dla mego prawoskrzydłowego

pomyślał król i, zawezwawszy dziewczynę, dał jej napisaną na prędce kartkę i talara napiwku, polecając oddać pismo dowódcy pułku gwarsdii w Poczdamie.

Dziewczyna, którą zdziwiła mądzycajna hojność króla, nie miała jednak wielkiej ochoty odbiegać od swych codziennych zajęć, by spełnić niewiadomy jej kaprys króla. Rada więc była, gdy spotkała po drodze garbatą staruszkę, która za niewielką opłatą kilku groszy pruskich zgodziła się oddać pismo pod wskazanym adresem. Pułkownik, otrzymawszy pismo króla, przeczytał je raz i drugi, spojrzął na babinę, zdziwił się, przejrzał pismo uważnie jeszcze raz:

„Trudna rada! Rozkaz króla dziwny, bo azywny, ale wypełniony być musi!”

A pismo mówiło wyraźnie: „Złączyć natychmiast oddawczyźnie mego pisma z prawoskrzydłowym pułku, Irlandczykiem Mac Dollem”. Pułkownik wezwał pastora, polecił sprowadzić Irlandczyka, który, gdy mu oznajmiono królewską wolę, by pojął za żonę — tę oto niewiastę, z przerażenia zaniemógł. Pastor pobłogosławił ten związek i małżeństwo było legalizowane. Po miesiącu król odbywał przegląd gwardii. — No, jak się podoba żona? — zapytał Mac Dolla. Żołnierz nie wytrzymał i z oburzeniem w głosie opowiedział królowi swą tragedię.

To nie żona, Najjaśniejszy Panie! To wiedźma.

Sprawa się wyjaśniła. Król nierad, że mu się swaty nie udały, polecił natychmiast władzy kościelnej, by przeprowadziła unieważnienie ślubu i uwolniła młodego żołnierza od współżycia ze starą, garbatą babką.

Fryderyk Wilhelm I odtąd nigdy podobno nie próbował roli swata. Nie miał w tej materii szczęścia.

### Fajka wpływa

NA UKSZTAŁTOWANIE SIĘ JĘZYKA

Znany filolog amerykański Ernest Zursen ogłosił na łamach wydawnictw fachowych interesujące uwagi na temat narastania dźwięków mowy ludzkiej. Między innymi Zursen oświadczył, że używanie fajki wpłynęło w pewnym stopniu na ukształtowanie słownictwa angielskiego. Zamiłowany fajkarz jest bowiem powściągliwy w wymianie zdań i wielokrotnie połyka części wyrazów. Analizując mowę angielską bez trudu można stwierdzić, że wielokrotnie słowa i zdania ulegają niewyflumacjalnym skrótom spowodowanym właśnie z powodu namiętnego delektowania się fajką.

## Katechizm japońskiego żołnierza

Każdy żołnierz japoński ma w plecaku książeczkę wąskiego formatu, na której okładce czerwienieje znak wschodzącego słońca.

W książeczce tej zawarte są podstawowe wskazania dla żołnierza, jest to jakby jego katechizm. Mikado sam przemawia z kartek tej książki do swoich żołnierzy: „Wy jesteście moimi członkami, ja głową waszą. Zważcie: obowiązek ciąży górną na tym, kto nim obarczony, śmierć zaś jest lżejsza od piórka! Wierność — to znaczy dotrzymanie danego słowa, prawdość — to wypełnienie obowiązku aż do końca!”

Cechą żołnierza jest jego prostota.

Jeśli nie zachowacie prostoty we wszystkim,

zniewieściejcie, zatraciecie się w poszukiwaniu wygody i rozkoszy użycia! Opanujcie was chciwość i samolubstwo, ku zatraceniu waszemu. A wtedy ani dzielność, ani prawomysłowość was nie uratują. Będziecie prawości, niczym będą wasze słowa dobre i uczynki wasze. Skoro jednak serce zachowacie wolne od fałszu, wszystkiego dokonacie!”

Każdy z tych moralnych nakazów poparty jest przykładami. Książeczka kończy się słowami:

„Nakazy te są drogą do nieba i ziemi. Stosujcie się do nich, a Japonia zwycięży!”

## Pomnik dla twórcy wiecznej ondulacji

W miejscowości Parmain, w północnej Francji, wzniesiony został

pomnik ku czci fryzjera Marcella, twórcy wiecznej ondulacji.

Z okazji tej dzielnicy przypominają początki tego systemu upiększania główek kobiecych.

Marcel był synem kamieniarza, który wbrew życzeniom swego ojca nie zamierzał pracować w tym fachu. Ojciec oddał go do zakładu fryzjerskiego, gdzie w krótkim czasie zdołał rozwinąć swe umiejętności zawodowe. Przypatrując się loczkom, upiększającym głowy kobiece.

Marcel postanowił wynaleźć sposób utrwalanie ich i nadania im bardziej naturalnego wyglądu.

Po różnych próbach, wpadł na pomysł specjal-

nej ondulacji żelazkowej, która w niedługim czasie przyniosła wręcz imponujące rezultaty. Klientki zachwycone były naturalnym falowaniem włosów i coraz częściej odwiedzały zakład Marcella. Po kilkunastu latach Marcel stał się najslawniejszym fryzjerem Francji.

Nawet wielkie salony piękności w Londynie i Wiedniu musiały mu ustąpić i nie cieszyły się takim powodzeniem. Wielu mistrzów tej sztuki przyjeżdżało do niego nawet z drugiego kontynentu.

Na wynalezieniu sposobu wiecznej ondulacji Marcel zebrał bardzo poważny kapitał, który umożliwił mu zaciszny odpoczynek u schyłku życia.

## Szkoła dla dzieci króla murzyńskiego Sensacyjna przygoda angielskiej malarki

Znana artystka — malarka angielska Olive White wyjechała przed kilka tygodniami z Londynu do Południowej Afryki. White wyspecjalizowała się w malowaniu portretów dzieci i zamierzała w Afryce kontynuować swe prace.

Jak wielkie było jej zdumienie, gdy

pewnego dnia zjawił się u niej jakiś Murzyn, oświadczaając, że jest wysłannikiem króla Zulusów.

Dowiedział się o sławie Angielki i postanowił zaprosić ją na swój dwór celem sportretowania jego dzieci.

Malarka przyjęła zaproszenie. — Podróż do krajów Zulusów nie była długotrwała ani niebezpieczna. Dzięki nowoczesnym środkom lokomocji w krótkim czasie dostała się do „stolicy” dzikusów.

Była to mieszcina, składająca się podobnie jak inne wioski murzyńskie z samych lepiantek. White przypuszczała, że prawdopodobnie w jednej z nich mieszka również władca, nie różniący się wiele od swych czarnych wojowników

okrywających się skórami zwierząt lub szmatami.

Jak wielkie było zdumienie, gdy wkrótce stanęła przed wspaniałym pałacem zbudowanym w współczesnym stylu europejskim.

Służba na widok gościa padła na kolana.

White weszła do wspaniałego hallu, w którym ustawiono patefon. Wkrótce rozległy się dźwięki najnowszych przebojów. Kilkanaście minut trwało nim zjawił się król. Przez ten czas malarka przysłuchiwała się muzyce oraz przeglądała ilustrowane miesięczniki i tygodniki, ułożone na stole. —

Wreszcie zjawił się król. W przeciwieństwie do swych poddanych,

był to elegancki wytworny mężczyzna, ubrany po europejsku.

Władca dzikusów nosił piękny szary garnitur. Spodnie były świeżo wyprasowane i ściągnięte eleganckim paskiem. Jedwabną koszulę zdobiła zrezygnie związana muszka.

Król skłonił się malarce i pocałował w rękę. Dzielnicy na widok swego władcy znów padli

plackiem na kolana i w tej pozycji pozostawali przez czas rozmowy swego pana z białą kobietą.

Król poprosił Olive White, by wykonała jego portret oraz sportretowała jego żony i dzieci.

Praca ta zajmie artystce szereg miesięcy, albowiem z niemalym zdziwieniem dowiedziała się od króla Zulusów, że

ma 60 żon, które ogółem wydały na świat sto dzieci.

Po krótkiej rozmowie król murzyński zaprosił Miss White na obiad, w którym uczestniczyły również dwie z jego małżonek. Były to kobiety ubrane nie mniej wytwornie od ich męża. Stół był nakryty zwyczajem europejskim,

a smaczne posiłki podawano na srebrnych tacach.

Wszyscy mieli łyżki, noże i widelce. Po obiedzie król pokazał Miss White piękny budynek, stojący w pobliżu pałacu. Była to szkoła, wzniesiona przez króla dla... jego dzieci, które już przyszły na świat, i które się dopiero urodzą.

# Pasażerowie tramwajowi po kolana... w wodzie

Zdarzyło się to na pozostałej przy Niemcach części polskiego Śląska pod Szymbarkiem, między Bytomiem a Zaborzem. Wskutek ostatnich ulewnych deszczów droga, przez którą przechodzi samiejscowy tramwaj elektryczny, znalazła się pod wodą. W kilku minutach powstało na suchym, lekko wkleśniętym miejscu, jezioro, głębokości ponad pół metra.

Konduktor tramwaju postanowił niespodziewaną zaporę przebyć z maksymalną szybkością, by jak najprędzej

dostać się do ramizy w Bytomiu. Wskutek olbrzymiej szybkości, siła naporu wody na dno rozpedzonego tramwaju była tak wielka, że

podłoga w wielu miejscach została wysadzona.

W najkrytyczniejszym momencie w jednym z wagonów otworzył się wentyl i woda wdarła się do wnętrza, ku przerażeniu pasażerów, którzy stać musieli po kolana w wodzie. Takiej jazdy tramwajem nie pamiętają na Śląsku najstarsi ludzie.

## Historyczny rozwój ZASTAWY STOŁOWEJ

W Wenecji otwarta została interesująca wystawa pod nazwą: „Zastawa stołowa w historycznym rozwoju”. Na wystawie tej urządzonej z wielkim przepychem w jednym z wielkich pałaców weneckich zgrupowane zostały oryginalne okazy nacyn i zastawy z okresu od 5000 lat przed Chrystusem do dnia dzisiejszego. W osobnej gablotce umieszczone zostały prymitywne lizki egipskie oraz talerze z epoki brązu. Pierwsze widełki pojawiły się w Europie przed 200 laty.

## Monna Liza

### MA POWODZENIE W AMERYCE

Dyrekcja Luwru paryskiego ogłosiła, że rok rocznia wykonywanych jest 40.000 odbitek słynnego obrazu Monna Liza. Reprodukcje te są dokonywane rozmaitymi sposobami techniki fotograficznej i drukarskiej. Najbardziej charakterystyczne jest przy tym, że większość odbitek zamawiają Stany Zjednoczone.

## 25-lecie harakiri

### GENERALA NOGI

Japonia jest bezwątpienia jednym z krajów najszybciej dążących z duchem czasu, postępu i techniki. Poza tym jednak codzienne prywatne, domowe życie każdego Japończyka, zwłaszcza ze sfery szlacheckiej, cechuje wierność zachowywaniu tradycji. I dzisiaj, kiedy tysiące ludzi popelnia samobójstwo przy pomocy truciźny lub rewolweru, Japończyk odbiera sobie życie szerokim nożem, w kształcie miecza, o ostrzu, lincie, klindze i prostej drewnianej rękojeści, pamiętając o przepisie kastowym: „w razie poharbienia godności osobistej wbij sobie noż w dolną część żywota poprowadź cięcie z lewej ku prawej stronie i raz jeszcze w odwrotnym kierunku, po czym leżąc na ziemi, czekaj aż z uchodzącą krwią ujdziesz twe życie”

Dwadzieścia pięć lat temu, w 1912 roku popelniał w ten sposób harakiri generał Nogi, zwycięzca armii rosyjskiej, w dzień śmierci Mekska. I mimo dozwolonej „przysługi przyjacielskiej”, polegającej na odrąbaniu głowy mieczem w momencie wbijania noża, nie skorzystał z niej, umierając jak przystało potomkowi Samurajów. I dzisiaj, kiedy Japonia postąpiła już znacznie naprzód harakiri się zachowało i na pewno przez długie jeszcze lata przetrwa w Japonii.

## Beethoven

### I JAJKA KURZE

Uroczyste miasto uniwersyteckie Bonn chlubi się, że w murach jego dłuższy czas spędził król tanów Beethoven.

Już będąc chłopcem odznaczał się zamiłowa-

**Reklama jest dźwignią handlu!**

niem do muzyki i śpiewu. W celu poprawienia sobie głosu jako konieczną czynność uważał konsumowanie jaj kurzych. Pewnego dnia młodzieńki Ludwik został uchwyciony na gorącym uczynku kradzieży jaj wprost z kurnika. Gospodyni, która go przyłapała, mocno się rozłościła i z całą wściekłością powiedziała głośno: „Co też z ciebie wyrośnie za człowiek?” „To tylko wie niebo” — odparł rezolutnie chłopak, spoglądając swymi jasnymi źrenicami w błękit wszechświata.

Łaskawe niebiosa nie zemściły się nad Ludwikiem za ten mały wybryk i obdarzyły go talentem i iskrą Bożą, która płonąć będzie zawsze na ołtarzu sztuki.

## Niezwykły wypadek LOKOMOTYWA BEZ KOŁA

Po przybyciu pociągu pośpiesznego z Cherbourg do Paryża stwierdzono brak jednego z kół lokomotywy. Koło to musiało odczepić się po drodze, a maszynista nie zauważył tego. Wypadek ten mógł mieć poważne następstwa dla pociągu pośpiesznego.

## Spółdzielnia Kredytowa Zagłębia Dąbrowskiego

z ogr. odp. 3820

### w Sosnowcu ul. Piłsudskiego Nr. 14

BANK przyjmuje wszelkiego rodzaju WKŁADY na rachunki czekowe, lokaty terminowe oraz książeczki oszczędnościowe, dając NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE. Udziela kredytów krótkoterminowych oraz rzemieślniczych ulgowych. Załatwia inkasno weksli i dokumentów za minimalną opłatą.

## KINO „E D E N“

DZIŚ! MYRNA LOY i WILLIAM POWELL oboje weseli, oboje szaleni, oboje w sobie zakochani w filmie p.t.

## „OD WTORKU DO CZWARTKU“

reż. W. S. Van Dyka

Pocz. I seansu 17.30 w niedzielę o g. 13.30

## Reklamą sklepu jest okno wystawowe.

Towary wyłożone w oknie wystawowym, uwydatniają swe zalety dopiero przy właściwym i dostatecznym oświetleniu.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S. A.

**PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN**

**Kogutek**

ZASTOSOWANIE: **GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.**

ŁADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW EN. PAK. Z „KOGUTKIEM”

PATRZCIE JAKIE PROSZKI WAM DAJA GDYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA, ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” Z „KOGUTKIEM”

SA TYLKO JEDNE I ZAWSZE Z RYSUNKIEM KOGUTKA

PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” SA TEŻ I W TABLETKACH

### DO WYNAJĘCIA

w nowo wybudowanej wille w Katowicach mieszkanie 4 pokojowe z wszelkimi wygodami. Wiadomość fabryka „Zwój” Szopienice, telefon 240-70. 3898

### MIESZKANIE

2 pokoiki i kuchnia na III piętrze zaraz do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 64. 3900

### KUPNO i SPRZEDAŻ

### Lakiery

nowoczesne jak „Nobilor” nitropolitura, płyn do polerowania i t. p. pokost, pendzla, mydła poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Mościckiego 15. (vis-a-vis) Kościoła, Telefon 630-70.

### WAPNO

budowlane lasowane i w bryłach pierwszego gatunku, tuste o dużej wydajności. Wapieniki „Brynica”, Sosnowiec, 8-go Maja 5, telefon 62659. 5287

### SMARY

do wozów i oleje poleca skład farb i lakierów „Columbia” wł. E. Maśląg, Mościckiego, Hale Rozwoju. 3822

### SCHODY

żelazne, kręcone sprzedam. SKLEP do wynajęcia. Sosnowiec, Nowopogońska 24, gospodarz. 3894

### FORTEPIAN

i acordion w dobrym stanie sprzedam. Rutkowski, 1 Maja 12-a. 3874

### ZAPISY na

## KURSY BUCHALTERYJNE, STENOGRAFII

oraz pisania, liczenia na maszynach

MICHAŁA

## KOŁACZKOWSKIEGO

Będzin, Sączewskiego 25. Przyjmuje sekretariat codziennie. Zniżki tramwajowe. Niezamożnym stypendia. 3638

## DROBNE OGŁOSZENIA

### LOKALE

3 POKOJE

z kuchnią z przedpokojem i wszelkimi wygodami do wynajęcia. Robotnicza 1. 3878

### SKLEPY

w centrum do wynajęcia. Sosnowiec, 3 Maja 31 I. 3899

### DO WYNAJĘCIA

od października mieszkania 3 pokojowe wszelkie wygodny, także pokój umeblowany, łazienka, Miła 6, gospodarz. 3752

### 4 i 3 POKOJE

z centralnym ogrzewaniem do wynajęcia. Zermorskiego 10, telefon 612-9b. 3890

## UWAGA! PRZYBORY SZKOLNE UWAGA!

materiały piśmienne i druku dla Szkół i Kursów Handlowych najtaniej kupisz

## W Sklepie Materiałów Piśmiennych

## H. CISZEK

BĘDZIN, ul. Małachowskiego Nr. 7 tel. 71.391

UWAGA! dla sklepików szkolnych specjalnie wysokie rabaty. — Kupujący otrzymuje upominki reklamowe.

## KINO-TEATR „PATRIA“

L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawn. Kino Palace

### Dziś

## Wznowienie „NA SYBIR“

p-g scenariusza Wacława Sieroszewskiego. Monumentalny ten film przedstawia czasy rewolucji 1905 r. powstanie na ziemi polskiej tajnych organizacji wolnościowych oraz prześladowanie bojowców przez rosyjską „Ochronę”.

W rolach gł. JADWIGA SMOSARSKA, Adam Brodzicz, B. Samborski i Eug. Bodo. Śpiewy wykonane przez chór Dana.

DZIŚ Niebawala film egzotyczny według „Księgi dżungli” DZIŚ RUDYARDA KIPPLINGA p. t.

# „KALANAG“

Zdmiewające sceny polowań w dżungli! Tysiące przygód w krainie maharadzów!

W rolach gł. rewelacyjny Hindus SABU słoń-olbrzym IRAVATHA

Nadprogram: TYGODNIK PATA Pocz. o godz. 17.30

Ponadto dodatek kolorowy p.t. „MIKI OGRODNIKIEM”

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4. Tel. 51044. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073. Redakcja nie przyjmuje ogłoszeń niżej niż 1 i od 6 — 7. Reklamy w redakcji nie wraca.

Wiersz milimetryowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdym kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego”: Będzin, Małachowskiego 7, tel. 713.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Lacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43. — KRAKÓW, Władysława Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kardaszewskiego. — PRZEMISZLANY, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIĄCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADZ, Włoczkowa, Staszica 27, K. ZIMMERZ. — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Męzka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOŁD — DRUK „KURJERA ZACHODniego” W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI